Nr. 131. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 12 Czerwca 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	7920 Mk	3960 Mk	1980 Mk	660 Mk
z odnoszeniem do domu	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W innych państwach	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1372.

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3, Biuro dzienników (Księgarnia „Ruch" ...) ... Biuro M. Hoppera, ul. Jagiellońska 9 ... **Ogłoszenia przyjmują w Krakowie** wszystkie biura ogłoszeń ...; **W Warszawie:** ... **w Poznaniu:** ... **w Wilnie** ... **w Lwowie** ... **Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein u. Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Dannenberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ilra", ... „Ingos", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Kranzenstr. 38. **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25.— Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65.— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80.— od wiersza. — Na pierwszej stronie 100 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Znamienny dialog

Kraków, 11 czerwca.

Poza entkleją francuską, która, pod mianem »bloku narodowego« posiada znaczną większość w obecnym parlamencie, wszystkie inne stronnictwa francuskie mniej lub więcej wyraźnie przemawiają za polityką zgody i porozumienia z Niemcami. Hasło to głoszą z wielkim naciskiem wszystkie stronnictwa lewicowe, liberalni i pacyfistyczni radykali, skupieni w »Lidze praw człowieka i obywatela«. Ostatnio zaś przyjął to hasło za swoje także przywódca partji katolicko-demokratycznej czyli naszych chrześcijańsko-społecznych, Marc Sangnier.

Wszystko to są rzeczy znane i istnieją nie od dzisiaj. Nowością i to sensacyjną, jest fakt najświeższej daty, mianowicie, że z propagandą porozumienia francusko-niemieckiego wystąpił jeden z dotychczasowych filarów francuskiej partji wojennej i francuskich »żiskobutystów«, redaktor »Victoire« — Gustaw Herve.

Wprawdzie przed laty działalność swoją publiczną rozpoczynał Hervé jako skrajny radykał i antymilitarysta, który za niesmaczną demonstrację odsiedział spory kawał czasu w więzieniu, ale za to nawróciwszy się później na wiarę militaryzmu, rozwijał Hervé tem większą żarliwość i oddał niejedną usługę w organizowaniu psychicznem i moralnem oporu i ostatecznego zwycięstwa Francji. W tym charakterze zdobył wybitną pozycję w prasie francuskiej i wywiera do tej pory znaczny wpływ.

Otóż w ostatnich dniach mała Gustaw Hervé wywołał wielką sensację, występując w swoim dzienniku z cześciema z rzędu artykułami, w których dowodzi konieczności — porozumienia francusko-niemieckiego. Z właściwą sobie konsekwencją rozwijania danej myśli, od początku do końca Hervé nie rozpływa się w ogólnikach, lecz stawia rzecz jasno i konkretnie. Mianowicie formułuje szereg warunków, a raczej szereg ustępstw francuskich, w zamian za które Niemcy mogliby rzeczywiście i szczerze pogodzić się z Francją. Oto najważniejsze punkty tego programu ugodowego, jak go sobie wyobraża Hervé:

Francja zgadza się na połączenie Austrji z Niemcami ewakuuje prowincję nadreńską i zwraca Niemcom okręg Saary bez plebiscytu, zastrzegając sobie tylko pobór węgla z tamtejszych kopalń aż do czasu całkowitej odbudowy kopalń francuskich, dalej zwraca Niemcom przyznano jej kolonje — Togo i Kamerun, wreszcie zwraca **Niemcom Gdańsk tudzież pas nadbrzeżny, łączący Prusy Wschodnie z resztą państwa niemieckiego tylko z zastrzeżeniem wolnego portu dla Polski.** W zamian za to domaga się Hervé, aby Niemcy uznały winę swego ... za wojnę, aby płaciły reparacje, tudzież, aby nie tylko pod przymusem, lecz jako słuszne prawo uznały przynależność Alzacji i Lotaryngji do Francji, części Szlezwiku przyznanie Danji, wreszcie aby pogodziły się ostatecznie z odstąpieniem Polsce wszystkich obszarów do niej przyłączonych, nie wyłączając części Górnego Śląska. Dalej Niemcy mają z prowincji nadreńskiej utworzyć osobne państwo związkowe w łonie Rzeszy i neutralizować je trwale pod względem militarnym. Wreszcie zobowiążą się anulować swój układ z Rosją sowiecką i pośpieszyć Polsce i Rumunji z pomocą przeciw bolszewikom.

Cały ten szeroko argumentowany program ugody z Niemcami ma znaczenie zasadniczego objawu tem ważniejszego, że Hervé uchodził przynajmniej do ostatnich czasów — za przywódcę awangardy publicystycznej grupy Poincarego.

Równie znamiennym jest sposób, w jaki propozycje Hervego zostały przyjęte w Niemczech. Otóż **nie podniósł się tam ani jeden głos z uznaniem dla tych propozycyj.** Nacjonalistyczne pisma niemieckie wykpiły je, a prasa lewicowa przemilczała. W kierunkowym zaś organie demokracji niemieckiej — »Berliner Tageblatt« główny jego publicysta Teodor Wolff załatwił się z propozycjami Hervego ironicznie i złośliwie, twierdząc, że są one podobne do tej kiełbasy, którą obiecuje się pieskom Fifinom lub Dyanie za to, aby chodziły na głowie... »Rewizja traktatu wersalskiego jest nieuniknioną — pisze Wolff — a my nie potrzebujemy wykonywać sztuczek, przeciwnych naturze i stawać na głowie«.

Odpowiedź równie jasna, jak krótka.

Niemcy, mając na widoku traktat z bolszewikami, stojąc wobec Francji bierny opór, podsycany przez Anglję, w ostatnich zaś czasach także i przez Amerykę. Wobec takich faktów, jak najświeższy, że w komisji reparacyjnej wszystkiemi głosami przeciw jednemu francuskiemu uznano konieczność redukcji nałożonych na Niemcy sum reparacyjnych, Hervé wybrał się **całkiem fałszywie** z propozycjami ugodowemi do Niemców. One polityki ich, obliczonej na dłuższą metę, nie zmienią, natomiast zaś w Polsce, która wedle propozycyj Hervego miałaby ponieść część kosztów tej ugody francusko-niemieckiej, wywołają uczucie niepewności, które siłą samej Polsce ani Francji siły nie przysporzy.

Tworzenie nowego rządu

P. Ponikowski nie przyjął kandydatury

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 czerwca.

Zgodnie z zapowiedzią dziś o godz. 10 rano Naczelnik państwa przyjął premjera Ponikowskiego, z którym odbył konferencję, trwającą 25 min. Naczelnik państwa powiadomił ustępującego premjera **o wątpliwościach**, jakie wyłoniły się podczas narad z marszałkiem Trąmpczyńskim, i że wobec tego Naczelnik państwa uważa za stosowne prosić kluby sejmowe o naradę celem **bliższego wyświetlenia sytuacji.**

Wkońcu Naczelnik państwa zapytał premjera, **czy w razie pomyślnego rezultatu p. Ponikowski podjąłby się misji tworzenia nowego rządu.**

W odpowiedzi p. Ponikowski oświadczył, że **okoliczności, wśród jakich wysunięto jego kandydaturę, stawiają go w drażliwej sytuacji**, prosi przeto Naczelnika państwa, **aby przy rozważaniu kandydata na prezydenta ministrów nie liczono więcej na jego osobę.**

O godz. 10½ premjer udał się do marszałka Sejmu i zakomunikował mu treść rozmowy z Naczelnikiem państwa oraz swoje w tej sprawie stanowisko.

KONCEPCJE GABINETU PARLAMENTARNEGO I GABINETU KOALICYJNEGO.

Na skutek wiadomości o cofnięciu kandydatury przez p. Ponikowskiego między poszczególnemi klubami rozpoczęły się konferencje, mające na celu **współdziałanie w utworzeniu nowego rządu.** W ostatniej chwili wyłoniła się myśl, czy nie należałoby wrócić do **koncepcji gabinetu parlamentarnego.** Ze strony chrześcijańskiej demokracji wysunięto koncepcję **gabinetu koalicyjnego.** Projekt ten jednak wśród ogółu posłów przyjęty został sceptycznie.

Niezależnie od tego o godz. 10 rano zjawił się w Sejmie naczelnik kancelarji cywilnej Naczelnika państwa Car i zaprosił prezesów poszczególnych klubów **na konferencję do Belwederu.**

KONFERENCJE KLUBÓW W BELWEDERZE

Klub P. S. L. odbył konferencję z Naczelnikiem o godz. 11.30. Związek Lud. Nar. o godz. 12, Nar. Zjedn. Lud. o godz. 16-tej, P. P. S. o godz. 17-tej, Chrz. Demokracja o godz. 18.30, Nar. Partja Rob. o 21-tej, Wyzwolenie o godz. 22.30, grupa Dubanowicza o godz. 23 m. 30. Na niedzielę zaproszone zostały: Klub Pracy Konst. na 12-tą, klub Stapińskiego na 16-tą, Klub Mieszczański na 17-tą, posłowie żydowscy na godz. 18.30, posłowie niemieccy na 19.30, klub Maltakiewicza na 22-gą, Rady ludowe na 23-cią.

Poniedziałek rozpocznie klub P. S. L. w osobach posłów Witosa, Dąbskiego i Rataja.

NACZELNIK PAŃSTWA ZAPYTUJE O OPINJĘ POSŁÓW.

W rozmowie z przedstawicielami P. S. L. Naczelnik poruszył kwestję **stosunku i styczności między Sejmem a Naczelnikiem państwa przy formowaniu nowego gabinetu** i wypytywał się posłów o opinję w tej mierze co do konwentu senjorów, czy jest on wyrazicielem woli, czy też opinji Sejmu. Odpowiedź brzmiała, że **konwent senjorów nie wyraża woli Sejmu**, gdyż do tego **nie jest upoważniony, lecz tylko opinję stronnictw**, że jeżeli idzie o istotną wolę Sejmu, to wyrazić ją mogą **tylko stronnictwa bezpośrednio.** Na zapytanie Naczelnika, jaki jest stosunek P. S. L. do p. Ponikowskiego, pos. Witos oświadczył, **że jest to stosunek negatywny.**

Wogóle Naczelnik państwa w czasie konferencji z przedstawicielami klubów zwracał się do nich z pytaniami w sprawie konwentu senjorów, w sprawie jego prawa inicjatywy, następnie o stosunek stronnictw do osoby p. Ponikowskiego, wreszcie prosił o wyrażenie zdania, czy jest możliwość utworzenia **rządu parlamentarnego.**

Po konferencji z przedstawicielami P. S. L. przyjął Naczelnik państwa posłów Głąbińskiego i ks. Lutosławskiego, jako delegatów Związku lud. nar. Na pytanie, czy opinja konwentu senjorów może być miarodajną dla Naczelnika państwa, poseł Głąbiński odpowiedział, że nie, gdyż konwent jest **tylko ciałem doradczem.** — Dalej zapytał Naczelnik, czy zdaniem delegatów przysługuje Naczelnikowi państwa prawo inicjatywy przy tworzeniu rządu, zgodnie z ... małą konstytucją. Odpowiedź brzmiała: **tak.** W końcu oświadczył Naczelnik państwa, że pragnie, aby do czasu zwołania nowego Sejmu, państwo miało rząd z autorytetem, na który Naczelnik państwa mógłby się oprzeć w czasie wakacji Sejmu. Zdaniem delegatów Zw. lud. nar. stworzenie takiego rządu będzie rzeczą **bardzo trudną, gdyż Sejm nie może wyłonić rządu parlamentarnego.**

Na zakończenie konferencji Naczelnik państwa oświadczył, **że skorzysta z przysługującego mu prawa inicjatywy.**

NACZELNIK PAŃSTWA UWAŻA, ŻE OBECNE PRZESILENIE BĘDZIE TRUDNO ROZWIĄZAĆ.

Z kolei udał się do Belwederu pos. Śląski, z którym rozmowa dotyczyła przeważnie **interpretacji tzw. »małej konstytucji«.** Późnym wieczorem do Belwederu udali się przedstawiciele Chrz. Demokracji, do których Naczelnik państwa zwrócił się z temi samemi pytaniami. W rezultacie Naczelnik państwa oświadczył po słowi Czerniewskiemu, **że obecne przesilenie będzie trudno rozwiązać i że liczyć się z przeszkodami przy tworzeniu rządu parlamentarnego.**

Kandydatury na premjera

»Kurj. Por.« z 9 bm. pisze:

Kandydatura p. **Steslowicza** na stanowisko premjera jest wobec odmowy z jego strony **wykluczona.** Powtarzają się ponadto **trzy nazwiska** kandydatów na prezesa ministrów: **p. Plucińskiego** (prawica) oraz pp. **Stanisława Wojciechowskiego lub Narutowicza.**

W kołach sejmowych panuje przekonanie, że obecność p. Skirmunta, min. spraw zagranicznych, w przyszłym gabinecie jest **wykluczona.**

»Gaz. Warsz.« z 9 bm. utrzymywała, jakoby w piątek rano Piastowcy wypowiadali się nawet za utrzymaniem gabinetu Ponikowskiego pod warunkiem jednak **ustąpienia min. Skirmunta.** Jako prawdopodobnego kandydata do teki min. spraw zagr. ze strony Piastowców wymienia ten dziennik posła Rataja.

PRASA FRANCUSKA O PRZESILENIU W POLSCE.

Bordeaux, 10 czerwca (PAT). Prasa omawiając kryzys ministerjalny w Polsce, **wstrzymuje się od dalszych komentarzy**, stwierdzając, że **sytuacja jest istotnie trudna** i że należy ją brać na ogół ogólnem. Sprawę pogarsza bliskość wyborów i konieczność utworzenia rządu, mającego **wielką powagę w kraju.**

Gwałtowna strzelanina w Bytomiu

Bytom, 10 czerwca (PAT). Ubiegłej nocy przyszło w okolicy miasta około godziny 2 do **gwałtownej strzelaniny.** Słychać było ogień karabinów maszynowych oraz **silną detonację eksplodujących granatów ręcznych.** Strzelanina na terenie Bytom, Łagiewniki trwała do godz. 4 rano. Ostrzeliwano kopalnię Florentina ze strony Bytomia.

WEZWANIE JEN. SZEPTYCKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa, 10 czerwca (AW). W związku ze zbliżającym się **terminem objęcia Górnego Śląska** został wezwany do Warszawy jen. Szeptycki.

ARESZTOWANIE CZŁONKÓW GRENZSCHUTZU.

Katowice, 10 czerwca (PAT). Władzom koalicyjnym Bytomia udało się wykryć i aresztować **13 członków Grenzschutzu**, którzy napadali domy polskie. Na czele tej bandy stał niejaki Rolle, który już w dawniejszych występach Grenzschutzu odgrywał dominujące stanowisko. Z zeznań aresztowanych okazało się, że bandy takie miały **teroryzować Polaków i okradać ich.** Do władz koalicyjnych zgłaszają się liczni poszkodowani. Nawet **dzienniki niemieckie wyrażają zadowolenie z powodu tych aresztowań**, podnosząc, że teraz ustanie teror.

Odroczenie podróży Naczelnika państwa

Bukareszt, 10 czerwca (AW). Dzienniki tutejsze donoszą, że Naczelnik państwa Piłsudski **odroczył zamierzoną podróż do Bukaresztu** ze względu na przesilenie w rządzie.

Skład delegacji polskiej do Hagi

Warszawa, 10 czerwca (Tel. wł.) Skład delegacji polskiej do Hagi jest następujący:

Przewodniczący **Strassburger, delegaci Tytus Filipowicz, Kowalski, Sobolewski, Kossakowski, Ciechanowski, Mrozowski i St. Zalewski.**

Krupp i Stinnes w Rosji

Gdańsk, 10 czerwca (PAT). »Danziger Neueste Nachrichten« donoszą w telegramie własnym z Rygi: **Krupp i Stinnes zawarli z Rosją sowiecką układ**, na podstawie którego konsorcjum Krupp et Stinnes nabyło w Rosji **cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych:** Konsorcjum to ma utrzymywać **nadzór nad wszystkiemi fabrykami wyrobów metalurgicznych i amunicji** oraz zobowiązało się do **budowania nowych zakładów amunicji i przemysłowych.** — Działalność towarzystwa rozciąga się **na całą Rosję sowiecką.**

Podróż Hindenburga do Królewca

Gdańsk, 10 czerwca (PAT). Z Królewca donoszą, iż jutro ma tam **przybyć Hindenburg.** Koła socjalistyczno-lewicowe postanowiły urządzić kontrdemonstrację, aby przedewszystkiem **udaremnić masowe gromadzenie dzieci szkolnych na powitanie Hindenburga.** Wobec tego prezydjum policji wydało do rodziców odezwę wskazując, jakie mogłyby z tego powodu wyniknąć skutki dla dzieci oraz **zabroniło pochodu studentów**, który miał się dzisiaj wieczorem odbyć na cześć Hindenburga.

Rocznica Moniuszkowska

Czem jest dla nas Stanisław Moniuszko? Pięćdziesiąt lat minęło od jego śmierci; czy muzyka jego straciła przez ten czas na swej piękności i swej sile działania, czy przeciwnie zyskała jeszcze na swej wartości uczuciowej? Na jej chwałę powiedzieć trzeba, że z każdym dniem wzrasta znaczenie Moniuszki i jako artysty i jako pieśniarza narodowego; im więcej lat upływa, tembardziej zbliżają się pokolenia do jego sztuki, tem wyżej go cenią i odczuwają. Podziw dla muzyki Moniuszki jest dzisiaj bezwzględny. Wyjątkowo tylko odezwie się jakiś dyssonans w tym zgodnym chórze uwielbienia dla Moniuszki; wyjątkowo tylko ktoś zawyrokuje i to bez przytoczenia jakichkolwiek argumentów, że kult Moniuszki jest nieuzasadniony, że Moniuszko jest talentem zaściankowym, że artyzm jego wobec artyzmu Chopina jest problematyczny. Tymczasem nie idzie o to, ażeby zestawiać za sobą Chopina i Moniuszkę, porównywać ich i oceniać, gdyż przecież obydwaj reprezentują zupełnie odrębne organizacje twórcze i typy psychiczne; ale trzeba uznać to, że obok Chopina jest miejsce i dla Moniuszki zarówno ze stanowiska historycznego, jak i narodowego.

Węzły uczuciowe, łączące nas z muzyką Moniuszki, są niezmiernie silne. Oto jeden z faktów: Przed dwoma laty objeżdżała opera warszawska obszar plebiscytowy na G. Śląsku. W każdem z większych miast grano »Halkę«; publiczność tamtejsza słyszała poraz pierwszy arcydzieło Moniuszki. — Wrażenie przeszło wszelkie oczekiwania; płynęły łzy najgłębszego wzruszenia! A niejednokrotnie po przedstawieniu tłumy przybywały na dworzec kolejowy, by odjeżdżającym artystom dziękować za to, co im dali, a nawet zdarzało się, że kilkadziesiąt osób ciągnęło od miasta do miasta za artystami warszawskimi, by mogli usłyszeć raz jeszcze ową cudowną muzykę, która przemówiła do serc! Bez przesady — jeśli ludność Śląska poczuła się polską, jeśli z najgłębszych pokładów duszy wydobyły się nieznane dotąd uczucia narodowego braterstwa, jeśli zadrgały tam struny nowym dźwiękiem, to sprawiła to niewątpliwie serdeczna nuta muzyki Moniuszkowskiej. Ona obudziła świadomość narodową w tych, w których polskość juześmy zwątpili. I w tem tkwi jej posłannictwo na przyszłość!

A czem działa tak muzyka Moniuszki? Przedewszystkiem m e l o d j ą, a więc tym czynnikiem, który bezpośredniością swego piękna zawsze najsilniej przemawia do słuchacza. Tem przecież tłumaczy się popularność opery włoskiej, która zdala od wszelkiej doktryny teoretycznej, idzie naturalną drogą rozwoju i tylko na melodji, na jej śpiewności opiera uczuciowe działanie. Moniuszko jest jednym z największych melodystów i zajmuje godne miejsce obok Mozarta, Rossiniego i Verdiego. A gdybyśmy melodyjne frazy jego muzyki porównali z melodją wielu innych sławnych kompozytorów operowych, ot, n. p. z Gounodem, to przecież bez narażenia się na zarzut szowinistycznej oceny, musielibyśmy chyba przyznać wyższość Moniuszce. Melodja Gounoda niezmiernie śpiewna, jest jednak sentymentalnie-słodkawą, melodja Moniuszki uczuciowa bez czułostkowości lub jakichkolwiek pierwiastków fałszywego patosu.

Liryzm arji Halki, czy Jontka, czy Stefana z »Strasznego dworu«, ma taką szlachetną prostotę i szczerość wyrazu, że trudno mu przeciwstawić inną arję w literaturze operowej o tak bezpośredniej nucie uczuciowej. — A dramatyczność tej muzyki! Zdumienie ogarnia słuchacza, jaką żywiołową siłę dobywa Moniuszko z muzyki w momentach dramatycznych; zdumienie tem większe, że przywykliśmy Moniuszkę traktować tylko jako liryka, i z biografji jego znamy go jako naturę spokojną, kompromisową, niezdolną do gwałtownych porywów. A przecież w muzyce swojej rozporządza Moniuszko bogatą skalą uczuć wzrusza miękkością i słodyczą melodji, wstrząsa i przejmuje dramatycznym wyrazem. Nuta pogody przeważa jednak u niego. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż poza »Halką« i »Parją«, tematy swoich oper czerpie Moniuszko z pogodnego świata staroszlacheckich zaścianków. Sam przesiąknął ich atmosferą i poezją polskiego dworku, nie dziw więc, że wspomnienia własnych przeżyć i osobiste umiłowania przelał w muzykę i zabarwił ją charakterystyczną nutą i uczynił głosem swego serca.

Ta szczerość i bezpośredniość zadecydowała o wartości jego muzyki. »Halka« i »Straszny dwór«, są dla nas epokowemi dziełami. One tworzyły polską operę. To wszystko, co było w naszej literaturze przed Moniuszką, zachowało dzisiaj tylko wartość historyczną a straciło wszelkie warunki żywotności. Został tylko Moniuszko! I nie łatwo obejmie u nas inny kompozytor po nim to naczelne stanowisko w operze.

A p i e ś ń Moniuszki! Nie wszystkie mają jednaką wartość artystyczną; lecz z pomiędzy 400 jego pieśni, niektóre pozostaną naszą pieśnią »klasyczną« dla ich piękna melodyjnego i głębokego wyrazu uczuciowego. Zważmy, że na pieśni Moniuszkowskiej kształciło się kilka pokoleń naszych kompozytorów. To też »Śpiewniki domowe« mają dla naszej kultury muzycznej doniosłe znaczenie. Pora czynnikami czysto muzycznemi do popularności pieśni Moniuszkowski przyczynił się ich w o k a l i z m: Moniuszko znał głos ludzki i jego techniczne tajniki, jak mało kto; dlatego każda fraza jego arji czy pieśni tak płynie naturalnie, tak »leży w głosie«. Ta właśnie zaleta znamionuje wszystkie jego kompozycje wokalne nietylko solowe, ale i przeznaczone na chóry. »Kantaty« staną się niezawodnie dopiero podwaliną artystyczną dla naszych chórów, których na szczęście coraz więcej u nas powstaje. Z tego skarbca czerpać będą wszystkie zespoły wokalne i szerzyć będą kult dla tego skromnego i niedocenionego artysty, którego wielkość niemal z dnia na dzień dopiero poznajemy.

Do uświadomienia ogółu, czem jest Moniuszko, przyczynić się mogą oczywiście tylko krytyczne prace o nim. Do niedawna ich nie było. Mieliśmy tylko książkę Walickiego o życiu Moniuszki, ale o jego sztuce i jej znaczeniu brakło informującej książki. Dziś posiadamy już pracę, która w należyty sposób ocenia stanowisko Moniuszki w naszej muzyce. Jest to znana monografja dra Z. Jachimeckiego, napisana nietylko z głębokiem umiłowaniem Moniuszkowskiej sztuki, ale z krytycznem i subtelnem wniknięciem w jej ducha. Nie braknie jej chyba w żadnym polskim domu, gdzie żywi się kult dla Moniuszki.

Główny obowiązek pielęgnowania jego muzyki spoczywa na naszej operze. Coraz pomyślniej rozwijająca się scena Towarzystwa operowego w Krakowie spełni chlubnie zadanie i przyczyni się wiele dla sprawy naszej sztuki, jeśli zaśpiewa z ... , co będzie zarazem krzewić kult dla arcydzieł Moniuszkowskich. Jakże pięknym hołdem byłby »tydzień Moniuszkowski«, obejmujący prócz »Halki« i »Hrabiny«, inne jeszcze jego opery. Byłby to zarazem czyn artystyczny pierwszorzędnego znaczenia dla naszej kultury muzycznej.

Dr. Józef Reiss.

Austrja w agonji

W środę dnia 7 bm. przyniosła »Neue Freie Presse« na miejscu naczelnem rozmowę austrjackiego ministra skarbu z jednym z redaktorów tego pisma. Nowy minister skarbu p. Segur, który już od lat 18 pracuje w państwowej administracji jako urzędnik, określił obecną sytuację austrjackiej republiki związkowej w następujący sposób: »Gdy pokój został zawarty, głosiliśmy wobec całego świata, że Austrja nie jest zdolna do życia. Natomiast koalicja twierdziła, że Austrja jest zupełnie zdolna do życia. Dzisiaj jest odwrotnie. Dzisiaj my musimy udowodnić wierzycielom, że jesteśmy zdolni do życia, a koalicja powątpiewa o tem. To zabezpieczenie polityczne nie może być traktatowo dane jedynie przez rząd. Musi tu współdziałać cała ludność, okazując swojem zachowaniem się, wydajnością swojej pracy, tudzież gotowością do ofiar, że chce zapewnić państwu zdolność do życia«.

Z uwagi tej, przepełnionej sporą dozą pesymizmu, wyłonił się jednak optymizm pod postacią wiary w możność uzdrowienia Austrji przy współdziałaniu wszystkich jej obywateli. Sam rząd — zdaniem ministra skarbu Segura — musi przestrzegać oszczędności nawet przy najdrobniejszych wydatkach, musi starać się o rentowność przedsiębiorstw rządowych, musi poddać gruntownej rewizji całe ustawodawstwo podatkowe, musi zredukować liczbę funkcjonarjuszów państwowych. Zabezpieczenie dla kredytów zagranicznych Austrja — jak sądzi p. Segur — może dać po zmienieniu tak zwanego zastawu generalnego na majątku państwowym ze strony obcych państw. Same cła wystarczyłyby jako gwarancja, a możnaby je zorganizować w ten sposób, że pieniądze płynęłyby wprost do rąk wierzycieli. Po otrzymaniu kredytów można będzie utworzyć bank emisyjny i zaprowadzić nową walutę. Ale minister Segur liczy się nawet z tą ewentualnością że może będzie potrzeba gospodarować bez kredytów. Nie załamał jednakże rąk, lecz oświadczył, że ma nadzieję deficyt, obliczony na 600 miljardów koron, zmniejszyć mniej więcej o połowę.

Taką diagnozę zdrowia czy choroby państwa austrjackiego przeczytali Wiedeńczycy w środę rano. Niejeden zawołał: »Sursum corda!« Niestety tego samego dnia wieczorem wszystkie dzienniki w swoich wydaniach wieczornych przyniosły na miejscach naczelnych krótkie, ale wymowne notatki pod tytułem: »Devisenkrach«. Wyraz całkowicie zrozumiały nawet dla nieznających najpobieżniej języka niemieckiego. Wypłaty na Wiedeń spadły w Zurychu z 0.04½ na 0.03½, zaś korona austrjacka spadła z 0.04¾ na 0.04. Równocześnie obce waluty podniosły się ogromnie. I tak korona czeska poszła w górę na 295, marka niemiecka na 50, dolar na 14.800.

Pod wrażeniem tego krachu wystąpiła »N. Freie Presse« z ostrzeżeniem pod adresem zagranicy. »Austrja — powiada to pismo — jest zbyt słaba, ażeby udźwignąć nałożone na nią ciężary. Błędy przeszłości mszczą się z całą siłą, a niedorzeczności i zaniedbania wewnętrzne zrobiły także swoje. Pozostaje tylko nadzieja, że zagranica przekona się wreszcie, jak bezradni jesteśmy i że tylko jak najszybsza i najgruntowniejsza pomoc może nas jeszcze uratować«.

Na drugi dzień »Neue Freie Presse« w artykule wstępnym uderza w inny ton, grożąc koalicji, że Austrja, nie chcąc w Europie środkowej odgrywać roli Armenji, musi zwrócić się o ratunek do Niemiec. Trzeba już raz skończyć z partactwem. Niechaj koalicja powie otwarcie, jakie zamiary ma wobec Austrji, a wtedy kraj wyciągnie z tego konsekwencje. Tak dalej iść nie może. Zakazami samemi państwa nie można utrzymać. Tonem tak energicznym pismo to już dawno nie przemawiało. Jak silnie wstrząśnięta została opinja publiczna w Wiedniu, świadczy fakt, że jedno z pism tamtejszych domaga się nawet **zaprowadzenia dyktatury.**

Ale co może w takiej katastrofie poradzić dyktator? Preliminarz budżetu przewiduje wszystkie wydatki państwa na 258 miljardów koron, dochody na nieco więcej niż 200 miljardów. Te cyfry obliczono w grudniu ubiegłego roku. W sześć miesięcy później rząd domaga się kredytu, który jest tak wielki, jak dochody i rozchody razem wzięte. Rzecz wprost przerażająca. Ale nie na tem koniec. Jak utrzymują koła parlamentarne, ta kwota nie wystarczy na czas do końca roku, lecz w najlepszym razie na trzy miesiące. Trzeba puścić w ruch maszyny drukarskie, ażeby pozyskać 200 miljardów not, które oczywiście tracą na wartości w miarę swojego pojawiania się.

Jak widzimy, położenie w Austrji jest tak poważne, że koalicja musi jak najrychlej podjąć akcję ratunkową. Zrozumiano to już w Paryżu, gdyż Poincare oświadczył w komisji dla spraw zagranicznych, że będzie się domagał, ażeby senat francuski załatwił jak najrychlej sprawę kredytu dla Austrji.

Doroczne posiedzenie Tow. naukowego

Dnia 31 maja w południe odbyło się we Lwowie w auli uniwersytetu publiczne posiedzenie Towarzystwa naukowego, w którem wzięli udział prócz członków Towarzystwa, liczni goście ze sfer inteligencji miasta.

Prezes Tow. prof. **Balcer** zagaił posiedzenie powitaniem zebranych, poczem przedstawił żywą działalność Towarzystwa, które nie kierując się żadnemi względami partyjnemi czy politycznemi, służy tylko nauce polskiej i na tem polu może wykazać obfity plon, w licznych publikacjach oprócz trzech istniejących Wydziałów, w tym roku utworzyło Tow. nową sekcję: historji sztuki. Następnie poświęcił prof. Balzer słowa gorącego wspomnienia pośmiertnego zmarłym w ciągu roku ub. członkom Tow. Nauk. prof. Bolesławowi Mańkowskiemu, prof. Tadeuszowi Godlewskiemu i prof. Skibińskiemu, poczem wskazał na ważne zbadania społeczne, jakie otwierają się przed nauką polską w czasie, gdy ogólne zbrutalizowanie zagraża społeczeństwu zatraceniem wartości kulturalnych i zejściem na manowce. — Kultura i nauka jest elementem górnym i nie da się obniżyć, ale przeciwnie, powinna mieć siłę pociągania wzwyż ku sobie całego społeczeństwa.

Do tej mężnej walki o prawo, należne intelektowi, wezwał prof. Balzer tak członków Towarzystwa jak całe inteligentne społeczeństwo.

Następnie sekr. Tow. prof. **Dąbkowski** złożył sprawozdanie ze stanu finansowego i z działalności Tow. za rok 1921. — Tow. liczy obecnie 163 członków. fundusz obrotowy Tow. wynosił 4 i pół miljona marek, w czem 3 i pół miljona dotacji rządowej. Udało się też zrealizować zapis prof. Hupki w kwocie pół miljona marek na prace z zakresu rolnictwa. Tow. wydało w bieżącym roku 60 publikacyj naukowych.

Nagrody za prace otrzymali w b. roku dr Stefan Wierczyński, dr Auerbach, dr Janów, prof. Stan. Zawrzewski, dr Czesław Nanke, prof. Benedykt Dybowski i dr Zygmunt Jakubowski.

Członkami Tow. w b. r. zostali mianowani na Wydz. hist. fil. prof. Stan. Kutrzeba, Kraków, prof. Jan Łukasiewicz, Warszawa, prof. Władysł. Witwicki, Warszawa. Na Wydz. mat. przyrodn.: prof. Henryk Arctowski. prof. Marjan Franke, prof. Benedykt Fuliński, prof. Maks. Matakiewicz i prof. Wiktor Syniewski (wszyscy ze Lwowa), prof. Bałiński Paryż. prof. S. Bądzyński Warszawa, prof. K. Bohdanowicz Warszawa, prof. Izajak Bowmen Nowy Jork. prof. T. Brower Kraków. prof. K. Kostanecki Kraków i prof. H. Roger Paryż.

Po odczytaniu sprawozdania nastąpił odczyt prof. Abrahama: »O dziewosłębach w Polsce i ich znaczeniu w rozwoju prawa małżeńskiego oraz przy obrzędach weselnych«.

Likwidacja krak. Komitetu Obrony Państwa

Dnia 7 b. m. odbyło się w Krakowie ostatnie zebranie członków Komitetu Obrony Państwa, na którem dokonano likwidacji Komitetu. Po zagajeniu zgromadzenia przez prezesa Włodz. Tetmajera, złożył dr Stan. Weiner, sekretarz jeneralny Komitetu, wyczerpujące sprawozdanie tak z działalności Komitetu, jak z dziejów okresu likwidacyjnego. Następnie omówił elaborat, przeznaczony do druku, jako część księgi pamiątkowej w Warszawie. Sprawozdanie przyjęto. Dr Tadeusz Dwernicki, skarbnik K. O. P., przedstawił obszerne sprawozdanie kasowe, które wykazuje nadwyżkę w dochodach, około półtora miljona marek wynoszącą. Imieniem komisji kontrolującej, w zastępstwie jej prezesa Tad. Federowicza, złożył p. Solański obszerne oświadczenie, pełne wyrazów uznania dla Zakładu kredytowego miejskiego i dra Tadeusza Dwernickiego, za wzorowe prowadzenie rachunków Komitetu i postawił wniosek na udzielenie skarbnikowi absolutorjum, co zostało jednomyślnie uchwalone.

Resztę kasową uchwalono rozdzielić w następujący sposób: 1,000.000 Mkp. przeznaczony został na wniosek dra Tad. Dwernickiego na fundusz nadbudowy III. piętra na Domu Akademickim przy ulicy Jabłonowskich. Kwota będzie wypłacona do rąk rektora uniw. Jagiellońskiego; 100.000 Mkp. przeznaczono na wniosek dra Weinera na cele tegorocznych kolonij wakacyjnych dla harcerzy krakowskich; 100.000 Mkp. przeznaczono na fundusz konserwacji Mogiły Kościuszki; resztę 370.000 Mkp. uchwalono wysłać Komitetowi Obrony Państwa w Warszawie, po zapłaceniu bieżących jeszcze drobnych wydatków. Do zupełnego zlikwidowania Komitetu odnośnie do druku sprawozdania i ewentualnych czynności archiwalnych i t. d., upoważniono ostatecznie pp. Tetmajera, dra Dwernickiego, dra Kutrzebę i dra Weinera.

Wkońcu wyraziwszy podziękowanie prezesowi, skarbnikowi i sekretarzowi, zgromadzenie uchwaliło zwrócić się z apelem do społeczeństwa w następujących sprawach:

1) aby oddawano wszelki materjał archiwalny lub istniejące jeszcze sprawozdania szczegółowe do dyspozycji sekretarza, celem dalszego opracowania obszernego sprawozdania i złożenia wszystkich uporządkowanych materjałów do archiwum;

2) aby Komitety powiatowe w obrębie terytorjalnego zakresu działania K. O. P. Kraków podobnie zadysponowały ewentualnie resztkami swoich funduszów, to jest na Dom Akademicki, na harcerstwo i na Mogiłę Kościuszki;

3) aby uprawnieni zgłaszali się po odznaki pamiątkowe K. O. P. w Towarzystwie Szkoły Ludowej (ulica św. Anny l. 5);

4) aby, o ile ktoś pragnie wglądnąć do ksiąg kasowych lub skontrolować, względnie uzupełnić, daty sprawozdania, uczynił to w ciągu czerwca w Zakładzie kredytowym miejskim od godziny 11 do 1 przed południem, względnie u sekretarza.

Tajemnicza zbrodnia w Radziszowie

Jak już donosiliśmy, w piątek nad ranem padł z ręki zbrodniczej naczelnik stacji w Radziszowie, Rudolf Wiesiołowski, podczas pełnienia służby. Donosiliśmy również, że na miejsce zbrodni udał się urzędnik policji śledczej z wywiadowcami celem przeprowadzenia śledztwa i wyjaśnienia tajemniczego morderstwa. Jak śledztwo dotychczas wykazało, cała sprawa przedstawia się następująco:

Po godzinie 1 w nocy ostatnim pociągiem przyjechał do Radziszowa ks. dziekan Nowak, proboszcz z Krzywaczki i udał się do biura Wiesiołowskiego celem omówienia wyładowania transportu węgla dla probostwa. Proboszcz zabawił tam przeszło pół godziny, poczem odjechał powozem do Krzywaczki. W kilka minut po odjeździe dziekana, robotnik kolejowy, śpiący wraz z jakimś podróżnym w poczekalni trzeciej klasy, usłyszał ujadanie psów Wiesiołowskiego, które zwykle znajdowały się przy nim w czasie służby. Nagle dało się słyszeć kilka strzałów i brzęk rozbitego szkła. Przestraszeni schowali się obaj pod ławkę, obawiając się, by bandyci nie zwrócili na nich uwagi. Gdy się uciszyło, robotnik kolejowy udał się wraz z podróżnym do zastępcy naczelnika stacji. Gdy wyszli na peron, usłyszeli odgłos kroków uciekającego osobnika w stronę łąk. Zbudzony zastępca naczelnika zastał już tylko zimne zwłoki Wiesiołowskiego, leżące przy poczekalni trzeciej klasy. Jak stwierdzono, Wiesiołowski po wyjeździe proboszcza Nowaka nie kładł się spać, lecz chodził po pokoju. Pierwszy strzał otrzymał w czapkę, przyczem kula zraniła go w głowę. — Łuskę znaleziono koło biurka. Widocznie po strzale wybiegł on do pokoju telegrafisty, gdzie pochwycił za lampę, którą znaleziono rozbitą na ziemi przy wyjściu na peron. W tymże pokoju znaleziono także drugą łuskę z naboju. Co robił Wiesiołowski podczas szamotania się z napastnikiem, nie wiadomo, jednak skaleczona ręka i rozbita szyba, jakby wtłoczona ręką, wskazują, że Wiesiołowski stoczył walkę z przeciwnikiem. Na zwłokach znaleziono kilka ran śmiertelnych, zadanych kulami rewolwerowemi. Mauser Wiesiołowskiego leżał nieruszony na jego biurku w pokoju służbowym. Klucze od kasy, znajdujące się w kieszeni Wiesiołowskiego, pozostały nienaruszone.

Prawdopodobnie morderstwa dokonano w celach rabunkowych, ale dwa psy Wiesiołowskiego głośnem ujadaniem spłoszyły zbrodniarzy, było ich bowiem prawdopodobnie dwóch. Niewykluczoną jest jednak również rzeczą, że działała tu zemsta osobista, gdyż naczelnik Wiesiołowski miał wielu wrogów.

W związku z tą sprawą aresztowano kilka osób a między niemi owego kolejarza, śpiącego w poczekalni trzeciej klasy i nieznajomego podróżnego. Wczoraj wysłano do Radziszowa daktyloskopa, oraz dwóch wywiadowców celem prowadzenia dalszego śledztwa. Kierownictwo śledztwa spoczywa w rękach komisarza policji okręgowej Szafrańskiego. Aresztowane osoby przewieziono wczoraj do Krakowa, gdzie toczą się dalsze dochodzenia.

Zaznaczyć należy, że brygadzie śledczej, udającej się na miejsce zbrodni, mimo, że telefonowano ze Skawiny, iż popełniono rabunek 20 miljonów marek, kolej nie chciała użyczyć maszyny do jazdy i dopiero na interwencję naczelnika Polmana zgodzono się na to, co było już o tyle spóźnione, że w kierunku Radziszowa szedł właśnie pociąg pospieszny, którym udał się aparat śledczy do miejsca zbrodni.

Wiesiołowski był mężczyzną barczystym, silnym, w wieku 48 lat. Osierocił żonę.

KRONIKA

Kraków, 11 czerwca.

OFICEROWIE ŁOTEWSCY W KRAKOWIE. Wczoraj rano pociągiem warszawskim przybyli do Krakowa oficerowie łotewscy w liczbie 11 osób, w towarzystwie trzech oficerów polskich. Gości powitała na dworcu delegacja oficerska załogi krakowskiej, która następnie towarzyszyła przybyłym w drodze do kwater. Po krótkim wypoczynku zwiedzili oficerowie łotewscy zabytki naszego miasta i zakłady wojskowe, oprowadzani przez rotmistrza Pusłowskiego, poczem o godz. 2 po poł. wyjechali do Wieliczki.

Po zwiedzeniu salin wrócili do Krakowa, gdzie podejmowani byli w Kasynie wojskowym przez kolegów krakowskich. W nocy odjechali do Zakopanego, celem zwiedzenia gór i Morskiego Oka. Goście po powrocie jutro wieczór, wyjadą do Drohobycza.

WYBÓR REKTORA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. We czwartek, dnia 8 b. m., odbyły się wybory rektora w uniwersytecie Jagiellońskim na rok akademicki 1922—1923. Wybrano po raz drugi obecnego rektora, dra Juljana Nowaka, profesora weterynarji i bakterjologji.

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO W AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH. Wczoraj w Akademji sztuk pięknych zakończyły się wykłady, oraz prace uczniów u poszczególnych profesorów. Dziś nastąpi otwarcie wystawy prac uczniów w gmachu Akademji przy placu Matejki. Prace zdolniejszych uczniów nagrodzone zostaną medalami i na grodami pieniężnemi.

WYJAZD KURATORA. Z powodu wyjazdu w sprawach urzędowych kurator Okręgu szkolnego krakowskiego w najbliższy wtorek nie będzie przyjmował.

WPŁATY DANINOWE w mieście Krakowie i w okręgu Izby skarbowej postępują nagół normalnie. Dotąd wpłynęło około 75% całego wymiaru, a więc ponad 4 miljardy mk. Największy wpływ wykazuje danina od gruntów, realności itd., bardzo tylko opieszale spłacają daninę przemysłowcy i handlowcy. Biorąc pod uwagę, że danina zarobkowa wpłynęła dotąd zaledwie w 0·4 ogólnej sumy, okaże się, iż inne rodzaje daniny spłacane są w wysokości około 85%.

Jak więc z powyższego wynika, najlepiej sytuowana warstwa społeczeństwa, tj. przemysłowcy i handlowcy odnoszą się do daniny nieprzychylnie i wszelkiemi sposobami, czy to w drodze podań o ulgi, czy też rekursów od wymiaru należytości, uchylają się od spełnienia powinności obywatelskiej.

KRAKOWSKI KOMITET BUDOWY »POMNIKA WDZIĘCZNOŚCI« W WARSZAWIE odbył wczoraj w sali konferencyjnej magistratu posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezydenta Rollego, jako prezesa komitetu. Po przedstawieniu przez red. Grzywińskiego planu urządzenia w Krakowie obchodu na cele wzniesienia w Warszawie pomnika, mającego być wyrazem wdzięczności Polski dla Hoovera i filantropji amerykańskiej oraz po dłuższej dyskusji uchwalono urządzić w Krakowie dnia 26 b. m. specjalny obchód na ten cel, połączony ze zbiórką uliczną, oraz zorganizować w tym dniu w porozumieniu z kuratorją okręgu szkolnego krakowskiego manifestację młodzieży wszystkich szkół na Rynku. Zorganizowanie tej manifestacji powierzono inspektorowi Dobrzańskiemu i dyrektorowi Drozdowskiemu, zorganizowanie zakładów dobroczynnych radcy drowi Wesely'emu, a organizację zbiórki komitetowi pań. Komitet ten zbierze się na posiedzenie 15 bm.

REORGANIZACJA POLICJI. W związku z konferencjami w sprawie redukcji w policji państwowej w Krakowie-okręgu, przybył do Krakowa inspektor P. P. Sadłowski z Warszawy i odbył z odpowiedniemi czynnikami naradę w sprawie reorganizacji urzędu śledczego i lepszego jego upośażenia. Ekspozytura urzędu śledczego pod »Telegrafem« otrzyma dział daktyloskopijny, oraz fotograficzny, a co najważniejsze, rejestrację poszukiwanych przestępców. Urząd śledczy główny pozostanie w dalszym ciągu w koszarach przy ul. Siemiradzkiego.

ROZSZERZENIE KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA RATUNKOWEGO. Dzięki energicznym usiłowaniom dyr. Tow. ratunkowego, dra Zapałowicza, Pogotowie ratunkowe nabyło z demobilu wojskowego cztery samochody przewozowe dla chorych i rannych, oraz jeden osobowy. Automobile te są mocno uszkodzone i potrzebują gruntownej odnowy. Dzięki 5% dodatkowi, płynącemu z widowisk w krakowskich teatrach i kinach na cele Towarzystwa ratunkowego, będzie można nowo nabyte samochody w najbliższych dniach odnowić i oddać do użytku publicznego. Tak więc Pogotowie ratunkowe posiadać będzie razem z poprzednim inwentarzem 5 samochodów dla przewożenia rannych i chorych z miasta do szpitala, a 1 dla wyjazdu do nagłych wypadków w dalsze okolice, położone poza Krakowem. Prócz tego Pogotowie posiada dwie karetki konno ratownicze, oraz 1 dla przewożenia zakaźnie chorych.

DOM IM. PIOTRA SKARGI. Dzisiaj, w niedzielę, o godzinie 11 przed południem dokona ks. biskup Nowak poświęcenia fundamentów nowego domu Związku młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej w Krakowie przy ulicy Krupniczej 29. Dom ten imienia Piotra Skargi pomieści setki młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej, która znajdzie tam pomoc ideową i materjalną. — Nowy dom Związku powstaje dzięki inicjatywie i niestrudzonym zabiegom wychowawcy młodzieży ks. Kuznowicza.

BUDOWA DOMU MEDYKÓW W KRAKOWIE. We czwartek 8 bm odbyło się pod przew. rektora U. J. Nowaka w auli Uniw. Jagiell. pierwsze konstytuujące zebranie protektorów komitetu akad. budowy domu medyków w Krakowie. Zagaił kurator komitetu prof. dr Al. Rosner, poczem rektor Nowak ze swej strony zapewnił, że senat U. J. popiera akcję. Dzięki zabiegom senatu zapis śp. dr Świerzchy już w najbliższym czasie otrzyma komitet do swej dyspozycji tak, że do budowy domu przystąpić będzie można. Dom stanie na placu klinik uniwersyteckich. Następnie wybrano ściślejszy komitet z grona protektorów, w skład którego weszli: rektor U. J. Nowak, kurator Bratniej Pomocy med. prof. dr Al. Rosner, oraz ze strony województwa dr Mimodłowski i wojskowości pułk. dr Masny. Wkońcu prezes kol. Zachert imieniem komitetu akademickiego podziękował zebranym za pomoc i poparcie w pracy.

SCHRONISKA DLA REPATRJANTÓW. W baraku koszar Stefana Batorego przy ul. Kamiennej (ostatnia stacja tramwaju Nr 3) Zarząd okręgowy Polskiego Białego Krzyża przygotował schronisko przejściowe dla uchodźców i repatrjantów. Poświęcenie schroniska odbyło się w sobotę o godz. 5 po południu.

Ś. P. WALERJA Z WARMSKICH ZAWILIŃSKA, żona dyrektora gimnazjum IV. im. H. Sienkiewicza w Krakowie, zmarła w 60 roku życia dnia 8 czerwca 1922 roku. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej nastąpi w niedzielę o godzinie 10 rano po nabożeństwie żałobnem.

Ś. p. W. Zawlińska osierociła syna, referenta w ministerstwie sprawiedliwości i niezamężną córkę. Zgon jej nastąpił pod nieobecność męża, który, przed kilku tygodniami, wyjechał na południe dla poratowania zdrowia. Dotkniętemu bolesnym ciosem małżonkowi zmarłej, zasłużonemu pedagogowi i pracownikowi na polu literatury i językoznawstwa, towarzyszy w tej ciężkiej chwili, zarówno współczucie młodzieży szkolnej i grona nauczycielskiego, jak szerszych sfer obywatelskich naszego miasta i świata literackiego.

WIEC OGÓLNO-AKADEMICKI W SPRAWIE ZWIĄZKÓW STRZELECKICH. Wczoraj w południe w sali Kopernika Coll. Novum odbył się wiec ogólno-akademicki w sprawie poparcia przez młodzież związków strzeleckich. Po referatach akademików pp. Lipińskiego o ideologji związków strzeleckich i Załuskiego o przysporzeniu rezerw, uchwalono następującą rezolucję:

W zrozumieniu i uznaniu dążeń związków strzeleckich i konieczności poparcia idei obrony państwa na wypadek potrzeby, młodzież akademicka uważa za swój obowiązek jak najintensywniej współdziałać ze Związkiem strzeleckim i wezwać wszystkich akademików, rozumiejących swe zadanie wobec ojczyzny do wstępowania do związków strzeleckich.

PIERWSZY KURS POŻARNICTWA DLA KOLEJARZY. Wczoraj w gmachu miejskiej straży pożarnej przy ul. Andrzeja Potockiego rozpoczął się pierwszy 14-dniowy kurs pożarnictwa dla funkcjonarjuszy kolejowych dyrekcji okręgu krakowskiego. Na kurs przybyło 48 uczestników ze wszystkich większych stacyj kolejowych dyrekcji oraz z Cieszyńskiego. Kurs podzielony jest na dwa oddziały, a kierownikiem jest radca pożarnictwa p. Wójcikiewicz ze Lwowa. Nauka spoczywa w rękach dwóch nauczycieli, wydelegowanych przez Związek ochotniczych straży we Lwowie, którym przydzielono dwóch wyższych funkcjonarjuszy miejskiej straży ogniowej w Krakowie, jako instruktorów.

Zaznaczyć należy, że inicjatywę do tego rodzaju kursów dał Związek ochotniczych straży pożarnych, celem wyszkolenia kolejarzy w akcji ratowniczej w razie pożarów na stacjach i w magazynach kolejowych.

ZAKŁAD SZCZEPIEŃ PRZECIW WODOWSTRĘTOWI zwraca uwagę osób pokąsanych przez zwierzęta, podejrzane o wściekliznę, żeby w razie pokąsania natychmiast zgłaszały się do szczepienia, a nie czekały na wynik badania podejrzanego zwierzęcia. Lepiej jest kuracje przerwać, gdy zwierzę okaże się zdrowem, niż narażać się na bezskuteczność leczenia w razie spóźnionego rozpoczęcia szczepień.

W SPRAWIE CENNIKA FRYZJERSKIEGO. Ze strony publiczności dochodzą nas stale skargi, że fryzjerzy krakowscy nie stosują się do zarządzenia komisji cennikowej, która wygórowany ostatnio cennik obniżyła o 20 procent i pobierają w dalszym ciągu ceny dawnego cennika. Wobec tego pozwalamy sobie zapytać urząd walki z lichwą, w jakim celu podaje do wiadomości obniżkę cen, których cech fryzjerów nie uznaje? Wydawanie rozporządzeń tego rodzaju bez należytej egzekutywy naraża tylko na szwank powagę władzy.

Przy tej sposobności przypominamy, że Kraków posiada najwyższą w Polsce taryfę fryzjerską, wyższą nawet od Warszawy, gdzie taksa za golenie w pierwszorzędnych zakładach wynosi tylko 100 mk.

KONTROLA TARGOWA. Onegdaj przeprowadziła pracownia chemiczna miejska wraz z komisarzem targowym w Rynku głównym kontrolę handlarzy, sprzedających mleko, przyczem skonfiskowano 15 blaszanek cynkowych, z których mleko jest, jak wiadomo, nader szkodliwe dla zdrowia ludzkiego. Ponadto w 5 blaszankach dziury były pozatykane mydłem. Oprócz tego pobrano próbkę śmietany kwaśnej, którą przyniósł na targ gospodarz z Miętkowa, Franciszek Iskrzyn. Sprzedawał on rzekomą śmietanę po 200 mk. za litr. Po zbadaniu okazało się, że jestto zwykłe kwaśne mleko zbierane o zawartości 1% tłuszczu.

Przeprowadzonym kontrolom pracowni chemicznej i dozorowi komisarza targowego zawdzięczać należy, że blaszanki cynkowe, które na ogół przynoszonych naczyń metalowych na targ wynosiły 50%, obecnie spadły do bardzo niewielkiego procentu. Pożądanem byłoby, aby ściśle kontrole odbywały się jak najczęściej i na wszystkich placach targowych.

O ZDRADĘ GŁÓWNĄ. Po 4-dniowej tajnej rozprawie w sądzie okręgowym karnym przed ławą przysięgłych, prowadzonej przeciw Henrykowi Zajicowi, oskarżonemu o zdradę główną, oraz szczerstwo, popełnione na osobie jenerała Latinika, zapadł wczoraj w południe wyrok, uwalniający Zajica od winy i kary. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli 12 głosami pytaniom, postawionym w kierunku zbrodni zdrady głównej, szpiegostwa i szczerstwa, popełnionego na osobie jenerała Latinika. Zajic, pozostający blisko od dwóch lat w areszcie śledczym, został natychmiast wypuszczony na wolność. Bronił adwokat dr Gruen.

WŁAMANIA. Ubiegłej nocy do zamkniętego mieszkania p. Józefa Twardosza, nauczyciela przy ul. Konarskiego 18, włamali się nieznani sprawcy i skradli z szafy garderobę wartości 400.000 mk. Dochodzenia w toku.

Tej samej nocy dostał się jakiś opryszek przez okno do parterowego mieszkania p. Zielińskiej przy ul. Kopernika 40 i skradł na szkodę śpiącej tam właścicielki mieszkania torebkę z pewną kwotą pieniędzy oraz kilkoma złotymi pierścionkami. Sprawca kradzieży widocznie spłoszony zbiegł, nie zdoławszy zabrać ze stołu leżącej tam jeszcze biżuterji.

WIERNA SŁUŻĄCA. Przed kilku dniami p. Szymon Kałuża przyjął do służby 18-letnią Rozalję Kwiatkowską, która zaraz w pierwszym dniu skradła swemu służbodawcy 4.000 mk. gotówką, oraz garderobę znacznej wartości, poczem zbiegła. Kałuża spowodował wczoraj aresztowanie Kwiatkowskiej na targu tandetnym, w chwili, gdy ta sprzedawała części skradzionej garderoby.

NIEUSTRASZONY WIOŚLARZ. Wczoraj do parku Krakowskiego przyszedł w stanie podchmielonym 20-letni Szymon Trzyniec, murarz, który wraz ze swym towarzyszem chciał się przejechać łodzią po stawie. Gdy dzierżawca stawu p. Domagała sprzeciwił się temu, oburzony amator jazdy łódką obił p. D. laską. Nieustraszonego wioślarza odprowadził posterunkowy na policję, gdzie spisano protokół zajścia.

KRADZIEŻ WÓZKA. W nocy z dnia 3 na 9 bm. nieznany sprawca skradł na szkodę Jana Łatki wyrobnika, wózek dwukołowy ręczny, wartości 35.000 mk. Wózek stał nad Wisłą obok budynku Biura pośrednictwa pracy i był zamknięty na kłódkę.

KRADZIEŻ W SZPITALU. Na szkodę Feliksy Pyciowej, służącej w szpitalu św. Łazarza i tam zamieszkałej, skradziono z zamkniętej komórki garderobę i bieliznę wartości 100.000 mk., oraz gotówkę 12.000 mk.

ZŁODZIEJ KOLEJOWY. W poczekalni III klasy na tutejszym dworcu kolejowym skradł Władysław Regała, lat 32, na szkodę śpiącego tam Jana Skury rolnika, koszyk z garderobą. Regałę przytrzymał posterunkowy w chwili, gdy złodziej wychodził już z łupem z dworca kolejowego.

ZAGINIONA DZIEWCZYNKA. Do policji doniosła Bronisława Talachowa, zamieszkała przy ul. Tureckiej 38, że zaginęła jej 2-letnia córeczka, ubrana w sukienkę zieloną, fartuszek niebieski, blondynka, włosy krótko strzyżone. Dziecko wybiegło z domu bose.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek główny A-B 39) poniedziałek 12 bm. o godz. 7 w. ks. prof. Fel. Hortyński: System filozoficzny Tomasza z Akwinu (Własności absolutu); środa 14 bm. o godz. 6 wieczór. Zwiedzanie kościoła św. Katarzyny; piątek, 16 bm. o godz. 6 wieczór: Zwiedzanie kościoła OO. Franciszkanów pod kierunkiem dyr. Muzeum Narodowego dr Fel. Kopery.

Z TOW. ETYCZNEGO. W poniedziałek 12 bm. o godz. 8 w. w sali 39 Coll. Nov. odbędzie się zebranie publiczne z referatem: »Życie i etyka«. Nadto omawiana będzie sprawa zorganizowania komitetu wychowania moralnego.

Z kraju i ze świata

WYPŁACENIE URZĘDNIKOM DODATKU. Jak dzienniki warszawskie donoszą, ministerstwo skarbu wydało dnia 6 czerwca okólnik do wszystkich urzędów państwowych w sprawie natychmiastowego wypłacenia cywilnym urzędnikom państwowym dodatku wyrównawczego 20 proc. Dodatek ten ma być liczony już od 1 czerwca.

PRZESYŁKI DO ROSJI. Czytamy w dziennikach warszawskich. Wobec częstych wypadków nadużywania przez niesumiennych osobników, kręcących się po kraju, łatwowierności osób, mających krewnych w Rosji i wyłudzania pieniędzy rzekomo na koszta powrotu krewnych do kraju, przestrzega się jak najusilniej przed dawaniem wiary tym osobnikom, wręczaniem im pieniędzy, listów i t. d. Jedynie kompetentną instytucją w sprawach repatrjacji jest Polska Delegacja Repatrjacyjna w Warszawie (Hotel Royal, ul. Chmielna 31), oraz jej ekspozytury w Moskwie, Charkowie i Kijowie. Tam też należy zwracać się we wszelkich sprawach repatrjacyjnych i pomocy, dla repatrjantów, pozostających w Rosji i na Ukrainie.

MŁODZIEŻ WILEŃSKA W WARSZAWIE. Do Warszawy przybyła młodzież kształcąca się w szkołach wileńskich w ogólnej liczbie 167. Na dworcu kolejowym młodzież wileńską powitała prezydentowa Popikowska i kurator Zawadzki. Goście wileńscy będą przyjęci przez Naczelnika państwa i prezydenta ministrów.

PIERWSZY ZJAZD CUKIERNIKÓW z całej Polski rozpocznie obrady 12 bm. w Warszawie w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa. Zjazd obradować będzie przez 2 dni.

SPRZEDANIE »NOWOŚCI«. Według obiegających po Warszawie pogłosek, Towarzystwo teatrów stołecznych nosi się z zamiarem sprzedania teatru »Nowości« pewnemu konsorcjum, którego głównym akcjonarjuszem jest p. W. Kawecka. Cena sprzedażna wynosić ma około 300 miljonów.

POŻAR Z PODPALENIA. Z Wilna donoszą 10 bm.: W piątek rano w gminie olkienickiej rozpoczął się pożar, który do południa objął przestrzeń około 10 dziesięcin. Pożar rozszerza się w kierunku Rudziszek. Zaniepokojona ludność tłumaczy pożar podpaleniem przez żołnierzy litewskich, grasujących w pasie neutralnym.

OTWARCIE ZJAZDU KATOLICKIEGO W POZNANIU. Z Poznania donoszą 10 bm.: Dziś odbyło się w gmachu uniwersytetu w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych otwarcie III zjazdu katolickiego. Zjazd będzie obradował przez 3 dni. Na zjazd przybyli przedstawiciele duchowieństwa z całej Polski.

ZEMSTA ZA MONOPOL TYTONIOWY. Poznańska »Prawda« donosi: Fabryka »Patria« w Poznaniu zwolniła w piątek 2 czerwca br. na skutek uchwalenia w Sejmie monopolu tytoniowego, z pracy 40 robotnic i kilkunastu monterów, uzasadniając, iż »zapanował nagły zastój w branży tytoniowej«.

O ZARZĄD TEATRU W BYDGOSZCZY. Sprawa teatru miejskiego w Bydgoszczy została wreszcie rozstrzygniętą. Zarówno magistrat jak i deputacja teatralna jednogłośnie uchwaliły, aby urząd dyrektora teatru miejskiego powierzyć dotychczasowemu reżyserowi p. Józefowi Karbowskiemu. Teatr ma przejść pod zarząd miasta. Teatrem nie będzie administrował dyrektor, lecz powołany przez magistrat i deputację teatralną urzędnik.

CO »ZARABIAJĄ« ŻEBRACY. Jak donosi »Kurjer Poznański«, policja aresztowała przy drodze Dębińskiej pod Poznaniem niejakiego Krochmalskiego, który wspólnie z żoną trudni się żebraniem. Krochmalski jest inwalidą, straciwszy jedną nogę, a przytem umie nadrabiać miną, więc też przechodnie chętnie go opatrywali. Podczas rewizji znaleziono przy nim 28.000 marek, które, jak oświadczyła żona Krochmalskiego, stanowiły »zarobek« z jednego dnia. Na zapytanie, co zamierza uczynić z tylu pieniędzmi, odpowiedział »biedak«, że musi zapłacić daninę. Nadmienić wypada, że Krochmalski jest właścicielem blisko 3 morgów ziemi i domu mieszkalnego w Boguszynku powiat jarociński.

NIEMCY WOBEC POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ. Dzienniki gdańskie donoszą, że na zjeździe niemieckich stowarzyszeń studenckich w Salzburgu, uchwalono wysyłać niemieckich studentów na studja do politechniki gdańskiej, celem zaznaczenia jej niemieckiego charakteru.

ZAMKNIĘCIE AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH. Z Petersburga donoszą, że rząd sowietów zamknął Akademję sztuk pięknych, ponieważ przekonał się o bezowocności sztuki proletarjackiej, jaka się jaskrawo uwydatniła podczas ostatniej wystawy futurystycznej. Artyści nazwali ją wystawą warjatów. Wystawiono np. taki obraz: do wymalowanej deski przytwierdzono talerz, a do talerza — warkocz kobiecy. W Akademji pozostawiono jedynie kilkunastu dozorców. (AW).

PROCES FEDAKA. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj sędzia śledczy doręczył Fedakowi i towarzyszom akt oskarżenia, który zarzuca oskarżonym usiłowane morderstwo i zdradę stanu.

PROCES PRZECIWKO PUZAPPOWI. Ze Lwowa telefonują nam: W poniedziałek dnia 12 bm. rozpocznie się przed trybunałem orzekającym lwowskiego sądu okręgowego rozprawa o głośne nadużycia Agencji handlowej lwowskiej filji Puzappu. Na ławie oskarżonych zasiądą dwaj dyrektorowie tej agencji Władysław Mindowicz, b. sędzia i Edward Nowak, prokurzysta bankowy, dalej kontrolor magazynów agencji Konstanty Rubel, urzędnik kolejowy, naczelnik magazynów agencji Stanisław Komperda, Bernard Jonas i pośrednik handlowy Leon Wenzel. Pierwsi czterej oskarżeni są o zbrodnię sprzeniewierzenia i lichwy wojennej, dwaj ostatni o zbrodnię lichwy wojennej. Rozprawa potrwa około 4 tygodnie. Powołano przeszło 90 świadków.

DELOGOWANIE DOMÓW WE LWOWIE. Prezydjum m. Lwowa ogłasza: Wobec konieczności delogowania całego szeregu domów, grożących zawaleniem się — pozostaje wielka ilość rodzin, których liczba z każdą chwilą coraz więcej wzrasta, bez dachu nad głową. I tak z domu przy ul. Marcina 81, co do którego już został wydany nakaz bezzwłocznego delogowania, ma być usuniętych 86 rodzin czyli 126 osób. Prezydjum apeluje tedy do humanitarności obywateli, aby zgłaszali próżne lokale.

ZABÓJSTWO PARTYJNE W CZĘSTOCHOWIE. Z Częstochowy donoszą 9 bm.: Wczoraj odbył się tu przy udziale tłumów publiczności demonstracyjny pogrzeb piekarza Ignacego Waczyńskiego, który w nocy dnia 6 bm. padł ofiarą mordu partyjnego ze strony towarzyszów pracy. Waczyńskiego zamordowano 3

...strzałami rewolwerowemi, gdy szedł do pracy, nie zgadzając się z uchwałą strajkową. Sprawców, których było trzech, poszukuje policja. Waczyński liczył lat 46 i był członkiem Zarządu Stow. chrześc. robotników.

WYŚCIGI GOŁĘBI POCZTOWYCH. Wielką sensację w Londynie stanowiły wyścigi gołębi pocztowych. Gołębie przebyły 500 mil w 8 godzinach.

PORTUGALSKI LOTNIK MARYNARKI kontynuuje dalej swój lot w południowej Ameryce z Pernambuco do Bahia.

WYPRAWA NA MONT EVEREST. »Times« ogłasza biuletyn ekspedycji na Mont Everest. We dług tego biuletynu, ekspedycja dnia 28 maja osiągnęła wysokość 8.741 metrów.

ZMARLI.

— Aleksander Cholewiński, notarjusz w Łomży, prezes tamtejszej Rady miejskiej, przewodniczący wielu instytucyj filantropijnych i kulturalnych, zmarł w Łomży 28 maja w 47 roku życia.

— Włodzimierz Zach, urzędnik Pol. Tow. handlowego zmarł w Krakowie 9 bm., przeżywszy lat 23. Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 5 po poł. z kaplicy cmentarnej.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 10 bm.: Obszar wysokiego ciśnienia, leżący na północy Skandynawji przesuwa się w kierunku północnym, obszar zaś niskiego leży nad Czechosłowacja i Niemcami.

W Polsce pod wpływem wiatrów północnych i północno-wschodnich było pogodnie, ciepło i sucho.

Prognoza na niedzielę: Zachmurzenie zmienne, temperatura bez większych zmian, skłonność do burz, wiatry lokalne.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2711 Wytwórnia zrzeszonych cukierników warszawskich w dzień pośw. fabryki; 2712 Zygmunt Sławicki; 2713 Celem uczczenia Wandy z Miłaszewskich Makowskiej inż. A. W.; 2714 Pamięci Bibjanny z Prylińskich Frelichowej; 2715 Pracown. Tow. akc. Ludwik Spiess i Syn; 2716 Znak. lekarza przyjaciela dra Edwarda Zielińskiego pamięci — Janek; 2717 Dyr. Prosperowi Jarzynskiemu, b. wychow. szkoły realnej w Radomiu 25 marca 1922; 2718 Uczn. S. P. im. kr. St. Leszczyńskiego w Ostrołęce ku czci szlachetnej duszy Bolesława Rakowskiego: 2719 W dniu imienin przełoż. Józefy Gagatnickiej — uczenice gimnaz.; 2720 Pamięci poległ. kolegów Koło rolników S. O. O. W. w Warszawie — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę.

WYSTAWA PRAC DZIECI NA KURSIE MALARSTWA MARJI NIEDZIELSKIEJ — ULICA SZPITALNA L. 17, 13 i 14 b. m. od godziny 11.

PIERWSZORZĘDNĄ PRACOWNIĘ UBRAŃ MĘSKICH
poleca firma JÓZEF BROSS W KRAKOWIE, ULICA PAŃSKA L. 9 (przecznica A. Potockiego).

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po poł. i wieczorem ukażą się po raz ostatni dwie sukcesowe komedje autorów polskich; po południu wznowiony z tak znacznem powodzeniem »Djabeł i karczmarka«; wieczorem pełne humoru »Gozy księżniczki Fathmy« z ostatnim występem Z. Nowakowskiego. Poniedziałek i wtorek »Zygmunt August«. W komedji fantastycznej K. Zalewskiego »Jak myślicie«, która wejdzie na repertuar we środę wystąpią pp. Bednarzewska, Hańska, Kosmowska, Kossocka, Nosarzewska, Zalewska, Bracki, Białkowski, Krasnowiecki, Malinowski, Szymborski, Szymański.

OPERA I OPERETKA. Dziś w niedzielę po południu operetka »Urlop małżeński« z gościnnym występem znakomitej artystki p. Marji Dąbrowskiej, wieczorem wspaniała opera Czajkowskiego »Eugenjusz Onegin« z udziałem pp. Jefimcewy, Horskiej, Cortilego, Kniaginina i Mazanka. W poniedziałek rekordowa operetka »Apasze«. Na szczególną uwagę zasługują oryginalne tańce baletmistrza Koszutskiego.

ADA SARI. Do szeregu wielkich koncertów, zorganizowanych w obecnym sezonie przez Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujańskiej, przybywa jeszcze koncert najsławniejszej naszej śpiewaczki koloraturowej Ady Sari, primadonny opery »La Scala« w Medjolanie i opery »Opera Grande« w Paryżu, a to w niedzielę, 18 bm. w programie obok aryj operowych, w których artystka olśniewa słuchaczów niezrównaną koloraturą i techniką głosu, znajdują się także pieśni, których Ada Sari jest świetną interpretatorką. Koncert zapowiada się świetnie, czego dowodem sprzedaż biletów u Br. Lipskich, ul. Sławkowska 8.

ROM-ROMANO głośny za granicą jako medjumista, magnetyzer telepata i hypnotyzer, którego eksperymenty, przeprowadzane podczas jego ostatnich występów w Krakowie (w maju), a uwieńczone pomyślnym rezultatem, wprowadzały w podziw obecną na sali w Starym Teatrze publiczność, daje w tym sezonie jeszcze dwa wieczory, a to we wtorek 13 i we środę 14 bm. Magnetyczne zabiegi na osobach, dotkniętych jakiemi, oraz cierpiących na norwobóle, interesujące doświadczenia telepatyczne, w których rozwiązaniu Rom-Romano jest mistrzem, doświadczenia wykonywane w stanie somnambulicznym, autohypnoza, wyczuwanie fluidalne, wywoływanie masowej suggestji itd. — to program wspomnianych wieczorów. Bilety są do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Poniedziałek, 12 bm.: »Ostatni«.
Wtorek, 13 bm.: »Ostatni«.
Środa, 14 bm.: »Jak myślicie«.
Czwartek, 15 bm.: »Jak myślicie«.
Piątek, 16 bm.: »Jak myślicie«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:
Niedziela, 11 bm. po poł.: »Urlop małżeński«, wieczorem »Eugenjusz Onegin«.
Poniedziałek, 12 bm.: »Apasze«.

TEATR »BAGATELA«:
Niedziela, 11 bm. o 11 w poł.: »Milda« Moniuszki; po poł.: »Kobieta, która zabiła«, wieczorem »Lekarz na rozdrożu«.
Poniedziałek, 12 bm.: »Grube ryby«.
Wtorek, 13 bm.: »Grube ryby«.
Środa, 14 bm.: »Grube ryby«.

TEATR »NOWOŚCI«:
Niedziela, 11 bm. po poł.: »Dziewiczy profesor«; wieczorem »Dziewiczy profesor«.

Ze sportu

BIEG »KURJERA ŁÓDZKIEGO«.

Łódź, 10 czerwca.

Dzisiaj o godz. 7 wieczorem odbył się bieg okrężny »Kurjera Łódzkiego«. Do startu stanęło 58 uczestników, przybyło do mety 46. Zwyciężył kapral Rembowski z klubu sportowego 28 p. p., przebiegając 4420 metrów w 15 min. i 5 sek., drugi przybył Kostrzewski z Ł. K. S., trzeci kap. Kurleto z Cracovii, czwarty Woltersdorf z 10 p. p., piąty Kozicki 60 pp. Bieg zakończył się nadzwyczaj ostrym finishem, jakiego dotąd nie notowano w biegach w Polsce. Kap. Baran na trzecim kilometrze zwichnął sobie nogę, mimo to przybył do mety kulejąc. Biegnący w świetnej formie Eysmond z »Warszawianki« nie dokończył biegu z powodu zajścia ulicznego. Przebieg biegu śledziła licznie zebrana publiczność.

ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ W LUBLINIE między warszawską »Koroną« a Wojskowym Klubem Sportowym »Lublin« zakończyły się zwycięstwem Korony w stosunku 3 : 0 (2 : 0).

Bułgarski polonofilizm

Dopiero w początkach XX. wieku obudziło się w południowych krajach bałkańskich większe zainteresowanie literaturą i kulturą polską. Najtrudniej dotrzeć było myśli polskiej do Bułgarji, ulegającej ciągle jeszcze silnym wpływom rosyjskim. Otworzył jej tam wejście profesor literatur słowiańskich w uniwersytecie sofijskim p. Bojan Penew, który po kilkuletnich studjach nad językiem i literaturą polską i rocznym pobycie w Krakowie i Warszawie, rozpoczął w roku 1913 kursy języka polskiego w uniwersytecie w Sofji i zapoznawał Bułgarów słowem i pismem z wielkimi postaciami Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego.

Jeszcze w czasie wojny otworzono w Sofji Polskie biuro prasowe, informujące społeczeństwo bułgarskie o zagadnieniach polskiej polityki. Na czele biura stanął dr Tadeusz Grabowski z Krakowa, obecnie poseł polski w Sofji. Z jego też inicjatywy zawiązało się w roku 1918 w Sofji Towarzystwo polsko-bułgarskie, którego organem jest »Przegląd polsko-bułgarski« ukazujący się 3 razy na miesiąc. Zarówno o działalności Biura prasowego, jak o Towarzystwie polsko-bułgarskiem donosił »N. Reformie« niejednokrotnie korespondent jej sofijski (Grozew). Przypominamy więc tylko, że »Przegląd« zamieszczał przekłady znanej bułgarskiej poetki, Dory Gabe Penew z »Pana Tadeusza« Mickiewicza. Taki n. p. »Koncert Wojskiego« wywiera na Polaka, rozumiejącego po bułgarsku, równie silne wrażenie, jak polski jego oryginał. A to chyba jest najwyższym dowodem doskonałości przekładu. Z pod jej pióra wyszły jeszcze tłumaczenia wielu utworów Mickiewicza, Konopnickiej, Wyspiańskiego urywki z »Sędziów«, Tetmajera i i. Drugiego tłumacza doczekał się »Pan Tadeusz« w osobie byłego ucznia uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, dra Christa Kesjakowa, który przygotowuje wydanie całego »Pana Tadeusza«. »Irydjona« Krasińskiego tłumaczy Anastazja Ganczew, — »Krzyżaków« Sienkiewicza E. Złatoustowa i C. N. Łafczijew.

Nie zadawalając się czasopismem perjodycznem wydaje Towarzystwo polsko-bułgarskie »Bibljotekę polską, na którą składać się mają, według zapowiedzi programu, »przekłady z literatury pięknej. Tu należeć będą przełożone z oryginału wybrane ustępy z polskich autorów dawnych i współczesnych i każdy przekład zaopatrzony będzie literacką charakterystyką autora. Inne tomiki Bibljoteki polskiej podadzą popularnonaukowe wiadomości z polskiego życia społeczno-politycznego, gospodarczego, i kulturalnego w przeszłości i teraźniejszości. Jako tomik pierwszy ukazał się Chołoniewskiego: »Duch dziejów Polski« w przekładzie Anastazji Ganczew, tomik drugi napisał profesor sofijskiego uniwersytetu Wenelin Ganew i poświęcił go twórczości Szopena. Tomik trzeci obejmuje »Sędziów« Wyspiańskiego w pięknem tłumaczeniu Dory Gabe Penew, tomik czwarty »Irydjona« Krasińskiego w przekładzie Anastazji Ganczew. Z początkiem roku bieżącego pojawił się tom nowy: Antologja poetów polskich w przekładzie Dory Gabe Penew z wstępem i objaśnieniami prof. Bojana Penewa. Spotykamy się w niej z nazwiskami: Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Norwida, Asnyka, Konopnickiej, Tetmajera, Wyspiańskiego, Kasprowicza, Rydla, Mirjama, Micińskiego, Staffa, Żuławskiego, Słońskiego, Dębickiego, Leszczyńskiego, Tuwima, Wierzyńskiego i i.

To jedna strona działalności Towarzystwa polsko-bułgarskiego. Inną stanowić będą obchody, odczyty, przedstawienia, koncerty i wystawy. — Uczciło więc Towarzystwo w sposób uroczysty tego roku 30-letnią rocznicę pracy Przybyszewskiego. Niedawno urządziło poglądową wystawę polskiego malarstwa i grafiki w reprodukcjach. Zastąpieni są tutaj Michałowski, Siemiradzki, Brandt, Chełmoński, Malczewski, Wojciech Kossak, Wyspiański, Wyczółkowski, Tondos, Gumowski, Noakowski, Jan Bułhak (świetne fotografje). W oryginałach wystąpili tylko A. Piotrowski i Tad. Ajdukiewicz, którzy, dłuższy czas bawiąc w Bułgarji, zostawili tam wiele dzieł swoich. Wystawa zrobiła na Bułgarach wrażenie jak najlepsze, cała prasa sofijska pochwałami obsypuje za nią Towarzystwo polsko-bułgarskie.

Aby wyczerpać w całości swój program, skorzystało Towarzystwo z wyjazdu pani Dory Penew do Polski i uprosiło ją, aby w centrach Polski wygłosiła szereg odczytów o literaturze bułgarskiej. Wykładom takim w Warszawie i Poznaniu przyklasnęła żywo opinja tamtejsza, sądzimy zatem, że i publiczność krakowska z całem uznaniem powita tak drogiego gościa

Dr W. T cki.

POLSKA WOBEC REPUBLIKI DALEKIEGO WSCHODU.

Warszawa, 10 czerwca (AW). »Kurjer Polski« donosi, iż rząd polski postanowił **podjąć rokowania z republiką Dalekiego Wschodu.** Rząd polski uznałby republikę Dalekiego Wschodu de jure, w zamian za co republika ta **przyznałaby koncesje prawno-konsularne** obywatelom polskim.

ROKOWANIA POLSKO-UKRAIŃSKIE.

Lwów, 10 czerwca (AW). »Gazeta Codzienna« donosi, że w ostatnich czasach toczyły się w Warszawie rokowania nieoficjalne między przedstawicielami polskiemi a kilku delegatami ukraińskiej partji Truda, tj. grupy umiarkowanej tej partji. Wyniki tych rokowań **trzymane są w tajemnicy.** Przedmiotem obrad była sprawa **ułożenia pokojowego stosunku między ludnością polską a ukraińską w Małopolsce wschodniej.** Czynniki miarodajne traktują tę wymianę zdań ze strony ukraińskiej działaczy jako chęć wysondowania nastrojów rządu polskiego w sprawie Małopolski wschodniej. Obrady te **nie dały dotąd pozytywnych wyników.**

Konferencja Małej ententy

Wiedeń, 10 czerwca (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Belgradu pod datą 9 bm.: Ministrowie spraw zagranicznych małej ententy odbyli w Belgradzie **szereg konferencyj.** Komunikat ogłoszony o tych konferencjach głosi, że potwierdziły one **jednomyślność z jaką mała ententa występowała już w Genui.** Omawiano na nich **konferencję w Hadze** i co do wszystkich jej punktów osiągnięto porozumienie. Uchwalono dalej odbywać w regularnych odstępach czasu zebrania mężów stanu małej ententy. — Najbliższa taka konferencja odbędzie się w jesieni. Przedstawiciele małej ententy uchwalili **zawiadomić rząd polski o swych uchwałach.** Sądzą, że z okazji pobytu ministra Skirmunta w Bukareszcie będzie można stwierdzić **zupełną zgodność między państwami »czwórprzymierza« z Genui.**

Sprawozdawca »Neue Freie Presse« odwiedził w Belgradzie dra Benesza, który mu oświadczył, że **linje polityki małej ententy pozostały niezmienione,** a stosunki między państwami małej ententy możliwie się zacieśniły.

Belgrad, 10 czerwca (PAT). Odbyła się tu narada prezydenta ministrów Pasicza, ministra spraw zagranicznych Nincica, czechosłowackiego prezydenta ministrów Benesza, rumuńskiego prezydenta ministrów Bratianu i rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Duca. Na naradzie tej omawiano plan **wzajemnego układu defensywnego Czechosłowacji, Jugosławji i Rumunji.**

KREDYTY WOJSKOWE WE FRANCJI.

Paryż, 10 czerwca (PAT). Izba uchwaliła wczoraj **kredyt 41 miljonów na utrzymanie sił wojskowych na bliskim wschodzie.**

REZULTAT WYBORÓW W BUDAPESZCIE.

Budapeszt, 10 czerwca (PAT). Wybory w Budapeszcie dały wynik następujący:

Wybranych zostało 13 socjalnych demokratów, 7 członków opozycji liberalno-demokratycznej, 5 członków partji Wolffa, 3 członków partji Andrassego, 1 chrześcijańsko-społeczny, 1 członek partji rządowej.

ATAK FLOTY GRECKIEJ.

Konstantynopol, 10 czerwca (PAT). Flota grecka **bombardowała wczoraj otwarty port Samsoun** na morzu Czarnem. Bombardowanie rozpoczęło **15 minut przed upływem ostrzeżenia,** trwało 3 godziny i spowodowało pożary, ofiary w ludziach oraz poważne szkody.

KONSTYTUCJA IRLANDZKA.

Londyn, 10 czerwca (PAT). Obrady gabinetu nad konstytucją irlandzką trwały dwie godziny i wydały **rezultat pozytywny,** tak, że jutro zostaną sfinalizowane zasadnicze punkty ugody z Griffithem i konstytucja irlandzka wejdzie w życie.

Różne wiadomości polityczne

PRZEŚLADOWANIA RELIGIJNE W ROSJI srożą się w dalszym ciągu. Według »Daily Mail«, metropolita petersburski Benjamin został złożony z urzędu i uwięziony. Także arcybiskup mohilewski Konstantyn został uwięziony.

BELGIJSKA IZBA DEPUTOWANYCH odrzuciła projekt ministra obrony narodowej wprowadzenia ćwiczeń wojskowych do kursów wychowania szkolnego młodzieży od lat 16.

NOWA OFENSYWA KEMALISTÓW. Według wiadomości z Konstantynopola, kemaliści rozpoczęli nową ofensywę koło Eskiheir.

REWOLUCJA W PARAGWAJU. Według doniesienia »Timesa« w Paragwaju szaleje rewolucja. Połączenie ze stolicą jest zerwane. Prezydent schronił się do poselstwa argentyńskiego.

Miljonówka

Warszawa, 10 czerwca.

Przy dzisiejszem ciągnieniu miljonówki wygrana padła na

Nr. 4,448.146.

Dział ekonomiczny

Nowe przepisy o opłatach stemplowych

W dniu 26 czerwca br. wejdą w życie nowe przepisy w przedmiocie opłat stemplowych, ogłoszone na mocy ustawy z dnia 7 kwietnia br. w numerze 38 Dziennika Ustaw.

OPŁATY STEMPLOWE OD PODAŃ.

Opłata normalna wynosi 200 marek. Z innych opłat wymieniamy te, które mogą zainteresować szersze koła ludności. I tak opłata 3000 mk. obowiązuje dla podań: 1) o zatwierdzenie statutu, lub zmiany statutu spółki akcyjnej, 2) o koncesję na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego, 3) o zezwolenie na urządzenie lub zmianę instalacji, potrzebnej do wykonywania przedsiębiorstwa zarobkowego, jeśli załatwienie podania wymaga oględzin na miejscu, 4) co do zgłoszenia przemysłu wolnego lub rzemieślniczego.

Opłatę 500 mk. ustanowiono dla podań: 1) o zezwolenie na wykonywanie poszczególnych czynności zarobkowych np. na urządzenie widowiska, koncertu, wystawy, zabawy, loterji fantowej itp., 2) o zezwolenie na niezamykanie lokalu publicznego poza godzinę policyjną. Opłacie niższej od normalnej, ustanowione w wysokości 50 marek podlegają rekursy przeciw nakazom płatniczym w sprawach danin publicznych (podatków, opłat, ceł).

Przepisy powyższe dotyczą pierwszego arkusza podania. Każdy arkusz następny i każdy arkusz drugiego i dalszego egzemplarza podania, jakoteż każdy załącznik do podania podlega opłacie 50 marek.

Opłatom powyższym podlegają podania do państwowych władz i urzędów administracyjnych (także do sądów, o ile chodzi o sprawy administracyjne). Natomiast podania, wnoszone do władz i urzędów samorządowych, nie podlegają tym opłatom, również podania, wnoszone do władz oświatowych i do zakładów naukowych, o ile nie dotyczą spraw gospodarczych tych władz, lub zakładów, oraz podania fundacyj, zakładów i zrzeszeń dobroczynnych, które muszą się jednak postarać o odnośną decyzję uwalniającą min. skarbu.

OPŁATY STEMPLOWE OD ŚWIADECTW URZĘDOWYCH.

Świadectwa, wydawane przez państwowe władze i urzędy administracyjne, podlegać będą zasadniczo opłacie w wysokości 200 mk. za arkusz pierwszy, a 50 mk. za następny. Wyższą opłatę w kwocie 500 mk. pobierać się będzie: 1) od świadectw, stwierdzających uzdolnienie do wykonywania zawodu, 2) od dokumentów koncesyjnych, zawierających zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego, 3) od zezwoleń na urządzenie widowiska, koncertu, wystawy, zabawy, loterji fantowej itp., 4) od zezwolenia na niezamykanie lokalu publicznego poza godzinę policyjną.

OPŁATY STEMPLOWE OD DOKUMENTÓW PRZEWOZOWYCH.

Opłata wynosi: 1) od kolejowych listów przewozowych 50 Mkp. 2) Od kwitów bagażowych 20 Mkp. 3) Od listów przewozowych niekolejowych 20 Mkp. W przypadkach od 1 i 2 uiszcza się opłatę gotówką, w wypadku od 3 przez naklejenie znaczka stemplowego.

OPŁATA STEMPLOWA OD PEŁNOMOCNICTW.

Opłata ta wynosi 100 Mkp. od każdego pełnomocnictwa. Nie podlegają tej opłacie między innemi pełnomocnictwa do podjęcia poborów służbowych lub należytości emerytalnej, oraz pełnomocnictwa w sprawach sądowo-karnych, o ile postępowanie karne nie zostało wdrożone na skutek oskarżenia prywatnego.

* MIĘDZYNARODOWY KONGRES BAWEŁNIANY. W dniach 14—16 b. m. odbędzie się w Sztokholmie międzynarodowy kongres bawełniany.

BERLIŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (10 czerwca). Żyto miejscowe 558—560, tendencja mocna, żyto pomorskie 558—560, tendencja mocna, jęczmień letni 630—645, tendencja mocna, owies miejscowy 600—610, tendencja mocna, owies pomorski 570—600 tendencja mocna, kukurudza 489, tendencja mocna, mąka pszenna 1850—1950, tendencja mocna, mąka żytnia 1325—1400, tendencja mocna, ospa pszenna 405—415, tendencja mocna, ospa żytnia 415—425, tendencja słaba, rzepak 1150—1200, tendencja mocna, groch Viktoria 680—700, groch jadalny 560—575, groch na paszę 540—560, łubin niebieski 470—500, łubin żółty 590—640, seradela nowa 900—1050, makuchy 420—445, makuchy lniane 710—740, słoma żytnia 125—185, słoma pszenna prasowana 125—135, słoma owsiana 125—135, słoma długa wiązana 120—135, siano suche 265—290, sieczka 255—370, sieczka cukrowa 580—600, melasa 180—190, siemię lniane 1180—1210, tendencja mocna, peluszka 540—560, wyka 640—680, siano średnie 230—265.

Wiadomości giełdowe

GIEŁDA WARSZAWSKA. (10 czerwca). Dolary St. Zjedn. trans. 4075—4100—4080, sprzedaż 4100, kupno 4060, dolary kanadyjskie trans. 4050—4020, franki francuskie trans. 371'50—370'75, liry włoskie trans. 210'50, marki niemieckie trans. 14'20—14'35.

Czeki: Gdańsk trans. 14'20—14'27—14'20, sprzedaż 14'30, kupno 13'90. Belgja trans. 342'50—344'75—343'50 sprzedaż 345'50, kupno 341'50. Berlin trans. 14'20—14'30—14'10, sprzedaż 14'30, kupno 13'90, Londyn trans. 18.225—18.425—18.360, sprzedaż 18.450, kupno 18.250, Nowy York trans. 4090—4100—4096, sprzedaż 4100, kupno 4070, dolary drobne sprzedaż 4090, kupno 4050, Paryż trans. 371—373—373'75, sprzedaż 374'50, kupno 370'50, Praga trans. 79'75—79 5/8, Szwajcarja trans. 787'50—795—790, sprzedaż 794, kupno 786, Wiedeń trans. 27'50—26'50, sprzedaż 27, kupno 26.

Miljonówka trans. 1450—1480, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. —, sprzedaż 260, kupno 255, za 100 marek trans. 58, 5% Warszawy sprzedaż 220, kupno 215, Przozorność 5% trans. 90.

Akcje: Bank handlowy 5400, Bank zachodni 2600—2850, Bank kredytowy w Warszawie 3300—3400, Warszawskie Tow. fabryk cukru 33.750, Firley 800—750, Drzewny przemysł i handel 1550, Warsz. Tow. kopalń i zakł. hutn. 29.800—29.850, Lilpop-Rau-Loewenstein 3875—3850, Ostrowieckie zakłady 7625—7600, Rudzki i Ska 2460—2425, Starachowice 5500—5425, Borkowski 1275—1300, bez prawa do emisji, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1750, Polska nafta 1975—1950.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (10 czerwca). Berlin 181, Holandja 201'30, Nowy York 522'50, Londyn 2351, Paryż 47'47, Medjolan 2700, Praga 10'10, Budapeszt 0'60, Zagrzeb 1'90, Sofja 3'70, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'03¼, austr. korona stemplowana 0'03½.

Zamknięcie giełdy: Berlin 176, Holandja 204'50, Nowy York 522'75, Londyn 2342, Paryż 47'47, Medjolan 26'90, Bruksela 44, Kopenhaga 715, Sztokholm 136, Chrystjanja —, Madryt —, Buenos Aires 190, Praga 10'10, Budapeszt 0'60, Zagrzeb 190, Sofja 3'65, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'03¼ austr. korona stemplowana 0'03½.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie notowano dolary 4050, marki niemieckie 14'30, korony czeskie 80, franki francuskie 380, franki szwajcarskie 800 mk.

WYCOFANIE BANKNOTÓW CZESKICH. Z dniem 31 sierpnia br. wycofane będą z obiegu w republice czesko-słowackiej banknoty 500-koronowe z datą 15 kwietnia 1919 r.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·45 posp. do Lwowa; o g. 5·20 posp. do Krynicy i N. Zagórza przez Tarnów; o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; o g. 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów; o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·30 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów; do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 0·35 posp. do Warszawy; o g. 1·20 posp. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 17·40 posp. do Gdańska przez Katowice, Poznań; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 20·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego" odchodzą: o g. 8·00 osob. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin i do Katowic; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 5554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 1458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 31, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2; wstęp 50 mkp. **Dom muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości i handlu i przemysłu **Władysława Repsholca,** Zwierzyniecka l. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziemi i t. p.

„Uczciwość" Biuro komisu i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i reklamy kolejowe **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa",** Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia do pism całego świata **projektuje** i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„[illegible]", Kraków, Rynek gł. 30.**

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Statter,** Grodzka l. 13, telefon 1354.

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel" **Jan Stańczyk,** Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

Fabryki.

Fabryka lin konopnych i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisław Wałkowiński, ul. Lelewela 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

„Gloria", fabryka **świec,** wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Pracownia wózków **J. Botwin,** Florjańska 30, **wózki dziecięce** oraz gumy.

Farbiarnie.

Przyjmuje do farbowania i chem. czyszczenia w przeciągu 6 dni. — **I. Schmausowa,** ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Fotograficzny zakład.

„Erna", ulica Stowarzyszenia (Plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne **w 5-ciu minutach.**

Kino.

Kino „Muzeum" Smoleńsk l. 9; przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w sobotę od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I p., dobrze zaopatrzony zakład wyrobów kosmetycznych.

Powszechnie znana perfumerja **Lenczewskiego i Ska,** plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — **Skład przyborów sportowych.**

Materjały tekstylne składy kraw. konfekcja i galanterja.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, **wyroby koszykarskie, rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne

w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12

jakoteż szatnię

w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3

sprzedaje hurtownie i detalicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki opże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie,** płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

Skład **płócien i bielizny** gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska,** ul. Sławkowska l. 13.

Wytwórnia krawatek „Mery" ul. Szpitalna 20, I piętro.

Hojtasz i Wolkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męskich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — **przejezdnym wykonanie w ciągu 24 godzin.**

Wytwórnia ubiorów A. Malarza i Ski, Krupnicza 26, wykonuje artystycznie wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące: ubiory męskie, cywilne i wojskowe, punktualnie, solidnie i tanio.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 15, Telefon Nr 3037. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika.

Markusa Monda — skład futer, Kraków, Rynek gł. l. 11, w podwórzu.

Obuwie.

Firma **H. Weinmann,** Starowiślna 6 — w wielkim wyborze **obuwie męskie luksusowe,** jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa l. 27.

Jan Ochmański, magazyn obuwia, ul. Zwierzyniecka 4.

Pracownia eleganckiego obuwia, Antoni Snopkowski, ul. Zwierzyniecka l. 17.

Solidna firma **Gizela Brand,** Starowiślna 6 — na sezon letni **pantofelki** w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne **lakierki** po cenach przystępnych.

Po eleganckie obuwie śpiesz do firmy **Bal-ta, Grodzka 35.**

Tanio i dobrze nabyć można u firmy **H. Heim,** Kraków, Starowiślna 33, towary **pończosznicze i przybory krawieckie.**

Obuwie do szybkiej naprawy przyjmuje **„Zelewnia",** krak. fabryki obuwia ul. Czarnowiejska 70, i sklep inż. Drobniaka ul. Sławkowska 2.

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowe techniczne i transportowe.

Sprzedaż komisowa (sklep Tokara), Kraków, ul. św. Jana 10, telefon 574 przyjmuje do sprzedaży: przedmioty mieszkaniowe oraz mieszane i metalowe.

Dom przemysłowo-handlowy **Jan Wróblewski,** Rynek gł. 37.

„Technikum", przedsiębiorstwo maszynowe, Kraków, ul. Czarnowiejska 70, przeprowadza fachowo i tanio **ustawianie i montaż maszyn,** motorów, transmisyj itp., **rewizję i konserwację urządzeń fabrycznych.**

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Kyngraf",** S. A., Sławkowska l. 11.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn,** plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Restauracje, kawiarnie.

Bufet firmy A. Hawełka, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorące, **porter żywiecki,** piwo jasne 14% zawsze na składzie. Lokal otwarty do 8-mej rano do 10-tej wieczór.

Bar swojski, Mały Rynek 3, poleca swój bufet oraz wydaje obiady i kolacje.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Górskiego,** Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Różne.

Z. Kutrzeba, ul. Wiślna 11. — **Obrazy oryginalne** wybitnych artystów, **obrazy reprodukcje** religijne i rodzajowe, druki parafjalne, gospodarcze — dzienniki amerykańskie, kwitarjusze. **Tapety ścienne i sufitowe.**

OBRAZY

wybitnych malarzy polskich po niskiej cenie ma do sprzedania

Biuro komisowe „ARS"

Kraków, ulica Zielona L. 28.

Sprzedaż sztucznych kwiatów, fantazyj i liści. Plac Marjacki l. 1, dawniej sklep Herliczki. Towar w wielkim wyborze.

Wytwórnia „Papyrus", ulica Gołębia l. 5, wykonuje **księgi handlowe,** szafony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

Tomasz Mężyk, handel materjałów, skład farb, lakierów, pokostu, **szafy, benzyny,** olei mineralnych i t. p. Pl. Szczepański 8.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** pl. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kajetan **Dudziak,** ul. Florjańska l. 47, posiada wykwintne **urządzenia meblowe do gabinetów, jadalń, sypialń, biur itp.**

Kat. wytwornia **kołder M. Matusiewicz,** ul. Poselska 20.

Wytwórnia i naprawa **protez, szlifiernia brzytew,** noży, nożyczek i t. p. — **Józef Bogdanik, Kanonicza 22.**

Handel **żelazno-galanteryjny** po... i przyborów kuchennych ... Słociak, ul. Zwierzyniecka Py...

Maszyny do szycia i ... Towarzystwo handlowe „Ir..." Grodzka 60.

Józef ..., Rynek gł. ... **skład przyborów dentystycznych.**

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 7.

Szkoły.

Szkoła kroju i szycia **„Józefina"** ul. Długa 11. Kursa kroju rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Wynajem i naprawa samochodów.

Zakład wulkanizacyjny i wyrobów gumowych „OPONA", Sp. z ogr. odp., przy ul. Długiej 15, odnawia i naprawia zupełnie zniszczone płaszcze automob. i dętki, oraz wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

„Wulkanizator", zakład wulkanizowania gum automobilowych, Zwierzyniecka 23. **Wynajem samochodów.**

Spółka **„Samochód",** Kapucyńska 7, tel. 2541, **wynajmuje samochody** na tury po cenach najtańszych.

Zakłady przemysłowe.

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 40

Rutynowana korespondentka języka niemieckiego i francuskiego poszukuje posady biurowej. Zgłoszenia pisemne pod **„Korespondentka"** do Biura ogłoszeń Kraków, Sienna 12. 3105

Sklep z agencją dzienników, przyborami szkolnemi, galanterjami, może być z trafiką, do sprzedania. Wiadomość: Czarnowiejska 51, w handlu papieru. Pośrednictwo wykluczone. 2086 1 3

Zakopanem do wynajęcia na 2—3 tygodni pokój z domowem utrzymaniem dla 2—3 zdrowych osób. Zgłoszenia pod **„Domek w lesie"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 3108

Spółka złotnicza Sp. zar. z ogr. odp., Kraków, Rajska 4, (obok Opery) kupuje stare sztuczne zęby, płaci od 200 do 600 mkp. za sztukę. Stare złoto i srebro płaci według kursu dziennego. Przyjmuje wszelkie roboty w zakres złotnictwa wchodzące. 3103

Zgubione dokumenta wojskowe Franciszka Ryszki, wystawione w Krakowie, unieważniam. 3110

Praktykantów z lepszego domu poszukuje firma spedycyjna Schenker i Ska, Pańska 9. 3106

Małopolanin, Polak, prawnik, z 3 egzaminami prawniczemi, władający językiem polskim, niemieckim i rosyjskim w słowie i piśmie, piszący biegle na maszynie, posiadający administracyjną praktykę w kopalni nafty, obecnie zajęty we większej rafinerji nafty jako samoistny kierownik ekspedycji, **zmieni posadę.** Reflektuje na samoistną posadę w rafinerji nafty, kopalni nafty lub węgla w jakimkolwiek dziale. — Zgłoszenia pod **„Przemysł naftowy lub węglowy"** do biura ogłoszeń „Ruch", Kraków, Szczepańska 9. 3104 1 2

Inżynier, absolwent politechniki, z praktyką pomiarową i budowlaną, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **„Praca"** do Administracji „Nowej Reformy". 3085 3 3

Najuporczywszy ból głowy i migrenę usuwa znany proszek z **Kogutkiem, „Migreno-Nervosin".** Żądać w aptekach i składach aptecznych. **Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.** 1774 25 30

Garnitury klubowe, salonowe i otomany, poleca najtaniej Józef Luszowicz, zakład tapicerski, Florjańska 44; tamże przerabia się materace, otomany, meble i t. p. po najniższych cenach. 1795 22 30

Materjał dębowy na piwne beczki 25 ltr. oferuję z natychmiastową dostawą. Zgłoszenia pod **„Beczki piwne"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 3095 2 2

Poszukuje się rutynowanej siły biurowej, ze stenografją niemiecką, piszącej bardzo biegle na maszynie. Zgłoszenia pisemne do skrytki pocztowej 63, na głównej poczcie. Wysoka płaca! 3069 3 5

Zamiana mieszkania 3 pokoje z komfortem (minuta od Bagateli) na 4—5 pokoi w śródmieściu. Zgłoszenia pod **„Dopłata"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2925 4 4

Lep na muchy „MORT"

arkusz 25 mkp.

papier tratk. 5 arkuszy 50 mkp.

L. Weindling

Kraków, ul. Grodzka l. 26

Telefon Nr 1596.

2895 2 5

Ważne dla fabryk tektury dachowej!

Smołę destylowaną (Steinkohlenteer) asfalt (Steinkohlenteerpech) karbolineum

jakoteż wszelkie inne produkty chemiczne terowe można nabyć z wywozem do Polski **z fabryki produktów chemicznych Juljusza Ruetgersa w Witkowicach**

u reprezentanta dla Polski: 3102

Markusa Sterna, Kraków, Dietlowska 66.

WINA FRANCUSKIE

BURGUNDZKIE, REŃSKIE I HISZPAŃSKIE

białe i czerwone, sprzedaje hurtownie i częściowo 2900 3 3

A. HAWEŁKA W KRAKOWIE

RYNEK GŁÓWNY L. 34 PAŁAC SPISKI

„TYGODNIK DOSTAW" WE LWOWIE

posiada w przygotowaniu następujące numera specjalne

Nr specjalny p. t.: „PRZEMYSŁ ŻELAZNY W POLSCE" ukazał się w maju.

Nr specjalny „PRZEMYSŁ DRZEWNY W POLSCE" ukaże się w czerwcu.

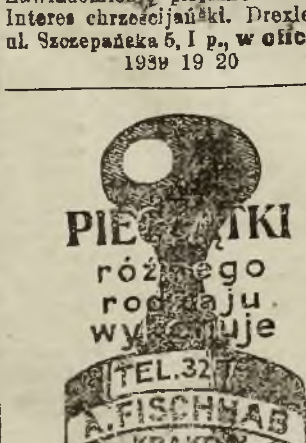
Nr specjalny dla . UZDROWISK I LETNISK W POLSCE ukaże się w lipcu.

Do numerów tych przyjmujemy od dziś cało-, pół- i ćwierćstronicowe ogłoszenia po zwyczajnych cenach taryfy, bez żadnej dopłaty.

2240 3 3 **Towarzystwo wydawnicze „Tygodnika Dostaw" we Lwowie, ul. Potockiego 23. — Telefon Nr 259.**

Kupuję starą garderobę

męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienia pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ul. Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 1939 19 20



2572 6 0

Do plisowania, ażurowania

3039 2 2

obciągania guzików

przyjmuje

I. Horowitz

Kraków, św. Wawrzyńca 16.

WAŻNE DLA ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH!

20% taniej od wyrobów warszawskich poleca **TRUMNY METALOWE** różnego fasonu, wielkości i ornamentacji

ZAKŁAD BLACHARSKI

EDWARDA PIĘCZONKI

KRAKÓW, UL. ZWIERZYNIECKA L. 10.

Wielka ilość gotowych trumien na składzie. 3088

Pierwsza krajowa ulepszona fabryka barwników do użytku domowego

ŁABĘDŹ

firmy: Towarzystwo farbiarskie.

Łabędź farbuje wszystko.

Spróbaj, a podziękujesz. Spróbój, a podziękujesz.

Poleca: Reim i Sp. 2264 6 0

DYWANY PERSKIE

antyczne meble, porcelanę, srebro, złoto, bronzy i t. p. przedmioty, kupuje po najwyższych cenach

S. Katzner, Kraków, Bracka

3120 1 0

Kobieta nie może

być nieładna, gdy stale używa

KREM CAZIMI METAMORPHOSA

przeciw piegom, wągrom, zmarszczkom i innym wadom cery.

3031 2 2

KILIMY

w ogromnym wyborze, po konkurencyjnych cenach, poleca

„POLONICA" 3111

Kraków, ulica Loretańska L. 8.

KOŁDRY

w wielkim wyborze poleca skład kołder

K. SULIKOWSKIEGO

KRAKÓW, UL. GRODZKA L. 59

Dostawy dla hoteli i pensjonatów ze znacznym opustem

2970 4 8

LABORATORJUM KOSMETYCZNE

FRANCISZKI BUDZIASZEK

Kraków, Grodzka L. 3, I. p.

poleca swój dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne:

Lygja chrzan, środek przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów.
Lygja puder łopianowy, ściągający tłuszcz i przyspieszający porost włosów.
Lygja bławatek, nadający oczom niezrównany czar i blask.
Lygja kwiat jabłoni, do rozjaśniania włosów,
Lygja róż, nadający naturalny rumieniec,
Lygja pasta z róż, do pielęgnowania twarzy,
Lygja puder do twarzy.
Lygja kuracja łuszczkowa twarzy, 3020 2 2
Płyn na stałe uczernienie brwi i rzęsów,
jak również wszelkiego rodzaju farby na włosy i t. p.
Na zamówienia z prowincji uprasza się o zadatek.

CERATY DYWANY,

LINOLEUM, KAPY, CHODNIKI, firanki, narzuty, portjery, karnisze, prześcieradła gumowe, **drelichy i materje dla tapicerów** 1905 10 0

poleca po cenach fabrycznych najtaniej:

M. Halpern, Kraków, Grodzka 43 wejście od ul. Senackiej **8.**

Sprzedaż hurtowna i detaliczna. — Uwaga na adres

Galicyjskie Towarzystwo elektryczne

A. E. G., Union

Kraków Dunajewskiego 3

poszukuje:

1 inżyniera akwizytora,
1 inżyniera montażowego,

możliwie z wyższem wykształceniem, z 2—3-letnią praktyką. Pierwszeństwo mają kandydaci, obznajomieni ze stosunkami w Małopolsce, pozatem

1 kalkulatora (ki),
1 urzędnika (czki) ze znajomością rachunkowości i buchalterji,
1 magazyniera,

obznajomionych z działem elektrycznym. Znajomość języka niemieckiego wymagana; Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy zajmowali już podobne stanowiska w innych przedsiębiorstwach.

Wyszukanie mieszkania należy do kandydatów. Firma nie udziela żadnych kredytów na ten cel.

Łaskawe zgłoszenia tylko listowne wraz z podaniem curriculum vitae, terminu wstępu, żądanego wynagrodzenia prosimy przesłać pod powyższy adres. 3116 1 2

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1

otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 240 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 240 Mk.

K. Bartoszewicz. Wojna żydowska w r. 1859 (początki asymilacji i antysemityzmu). Cena 100 Mk.

(Dzieła te od dawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 3060

Krynica „Sopicowo", ordynuje **Dr S. Zaręcki.** 2559 9 10

Rutynowany buchalter-bilansista, korespondent polsko-niemiecki, znający stenografję niemiecką, poszukuje posady natychmiast. Zgłoszenia pod **„Rutynowany"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy".

Beczki z twardego drzewa o pojemności około 300 litrów, nowe, szczelne, nadające się do wszelkich celów handlowych, w ilości około 400 sztuk po przystępnej cenie. — Zgłoszenia pod **„Beczki"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 3094 1 2

WYROBY KOSZYKARSKIE

jak: meble, galanterję, kosze podróżne i t. p. poleca po konkurencyjnych cenach: 3112

„POLONICA"

Spółka z ogran. odpow., Kraków, ul. Loretańska 8.

NA SEZON LETNI

poleca

w wielkim wyborze suknie fularowe, markizetowe, crepe georgette, również wykonuje takowe z materjałów własnych i dostarczonych, magazyn

HELENY LÖFFELHOLZ

Kraków, ulica Grodzka L. 26. 3075 2 3

Męskie gimnazjum matematyczno-przyrodnicze

w Jędrzejowie 3071 2 3

ziemi Kieleckiej, poszukuje od roku szkolnego 1922/23 **polonisty do starszych klas** (ewentualnie z historją). Normy płac regulować będzie komisja 5, lub Związek. Zgłoszenia wraz z referencjami i kwalifikacjami składać należy przed dniem 1 lipca b. r. do Dyrekcji gimnazjum.

WEZWANIE.

Podpisani likwidatorowie firmy: **Fabryka miodu „Knitte"** Spółka z ogran. odpow. w Krakowie, stosownie do postanowień przepisu § 91 ustawy z dnia 6-go marca 1906 r., L. 58 Dz. p. p., wzywają wszystkich, rości... sobie jakiekolwiek pretensje do powyższej firmy, aby zgłosili je na ręce podpisanych likwidatorów w lokalu firmy w Krakowie, ul. Zwierzyniecka L. 29 w nieprzekraczalnym terminie trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia licząc z tem, że po bezskutecznym upływie niniejszego terminu pretensje te uwzględnione zostaćby nie mogły. 3063 2 2

Kraków, dnia 1 czerwca 1922 r.

Leopold Hantschel m. p. *Dr Bronisław Kuśnierz* m. p.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 1

Rządca Drukarni E. K. Górski